

W. Gomułka przyjął przewodniczącego delegacji węgierskiej

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przyjął 9 bm. członka Biura Politycznego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — Gyula Kallai.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko.

Rozmowa upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski przyjął na audiencji w Belwederze delegację Zgromadzenia Narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej z jego przewodniczącym — Gyula Kallai.

PAP

Obchody Dnia Wojska Polskiego w ZSRR

8 października odbył się w Moskwie wieczór poświęcony 27 rocznicy powstania Wojska Polskiego. Wieczór zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Radziecko-Polskiej i radziecki Komitet Weteranów Wojny. Spotkanie otworzył przewodniczący Komitetu Weteranów Wojny, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, generał armii P. Batow. (PAP)

Prezydent Francji i przywódcy ZSRR odwiedzili kosmodrom „Prawda”: korzystny rozwój współpracy

Jak informuje agencja TASS, prezydent Francji, Georges Pompidou wraz z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołajem Podgornym i przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Aleksiejem Kosyginem odwiedzili 8 października kosmodrom.

Prezydentowi Pompidou i przywódcy radzieckim pokazano różne urządzenia kosmiczne. Obserwowali oni występy sztucznych satelity Ziemi „Kosmos 368”.

Na marginesie wizyty, piątkowa „Prawda” zamieszcza

komentarz W. Siedycha, który

pisze: „Serdeczne przyjęcie zgotowane prezydentowi Francji jest wyrazem nie tylko tradycyjnej gościnności, z której słynie nasz naród, lecz również głębokich przyjacielskich uczuć, tradycyjnie wiążących narody obu krajów. Ludzie radzieccy, jak powiedział na przyjęciu na cześć G. Pompidou, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej — N. Podgorny, żywią uczucie wielkiego szacunku i szczerą sympatię do zaprzyjaźnionego narodu Francji”.

Siedycha podkreśla, że prasa światowa poświęca wiele uwagi oświadczeniom przywódców radzieckich i prezydenta Francji o konieczności dalszego rozwijania również współpracy politycznej między oboma krajami. (PAP)

Konkurs Chopinowski

Kolejni Polacy na estradzie

Atmosfera na sali Filharmonii Narodowej stała się coraz gorętsza. Szczególnie wyraźnie dało się to odczuć 9 bm., w trzecim dniu konkursu, kiedy na estradzie stanęła kolejna dwójka Polaków.

Po Lindzie Wansheung Chen z USA (urodzona w Hongkongu), zasiadła do „Steinwaya” 24-letni Paweł Chęciński, wychowanek Ryszarda Baksta, a potem — prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Nasilenie braw, dla naszego reprezentanta, świadczyło, że jego występ spodobał się słuchaczom. Następną z kolei, 18-letnia Włoszka Anna Maria Cigoli, mimo młodego wieku (trzecia na liście „beniaminków” VIII Konkursu Chopinowskiego) ma już poważny dorobek artystyczny w postaci I nagrody na międzynarodowym konkursie w Vercelli. Dla odmiany Meksykanin Manuel Delafleur jest jednym z sepiarów konkursu, a wykonany przez niego polonez As-dur był ostatnim punktem programu przed południem. Drugim z Polaków, który wystąpił wczoraj był Marek Drewnowski. (PAP)

Na zdjęciu: przedstawiciel Czechostowacji Józef Vizvary. CAF — Sokołowski — telefoto



Nowe decyzje Prezydium Rządu

Więcej uwagi w przedsiębiorstwach dla problemów ochrony pracy

Już w drugim z kolei roku sytuacja ta się powtarza. Małe wskaźniki częstotliwości wypadków przy pracy (na 1000 zatrudnionych), równocześnie zaś inspekcja pracy, działacze związkowi, prasa — z niepokojem mówią o sprawach bhp. Niedawno zagadnienia ochrony pracy stały się przedmiotem decyzji Prezydium Rządu, przypominających administracji gospodarczej wszystkich szczebli jej podstawowe obowiązki na tym polu.

— Jak zdaniem inspekcji pracy przedstawia się obecny stan bhp w zakładach? — z tym pytaniem dziennikarka PAP zwróciła się do głównego inspektora pracy CRZZ — Henryka Kowalskiego.

— Ogólny wskaźnik częstotliwości wypadków rzeczywiście

zmniejszył się w I półroczu br. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku o 3 proc. Nie odzwierciedla to jednak w pełni faktycznego stanu rzeczy, bowiem najbardziej obiektywnym miernikiem stanu ochrony pracy są wypadki ciężkie, powodujące niezdolność do pracy ponad 28 dni, które — niestety, wykazują tendencję wzrostu. W pierwszym półroczu br. wydarzyło się ich o 6,9 proc. więcej niż w I półroczu ub. r., przy czym największy wzrost nastąpił w budownictwie, przemyśle ciężkim, przemyśle spożywczym i gospodarce komunalnej.

Zwiększa się też absencja w związku z wypadkami przy pracy. Statystycznie rzecz biorąc, 17,2 tys. osób nie pracowało z tego powodu w I półroczu br.

— Przed 2 laty Rada Ministrów krytycznie oceniła stan bhp i podjęła, na wniosek CRZZ, uchwałę w sprawie dalszej jego poprawy. Powrócono do tego ostatnio na posiedzeniu Prezydium Rządu z udziałem Prezydium CRZZ. Jak oceniono realizację uchwały Rady Ministrów?

— Stwierdzono, że szereg decyzji rządu wprowadzono w

Dalsze „Kosmosy”

W Związku Radzieckim wystrzelił w piątek dwa kolejne sztuczne satelity Ziemi „Kosmos-369 i 370”. Zainstalowano na nich aparaturę naukową przeznaczoną do dalszego badania przestrzeni kosmicznej zgodnie z programem ogłoszonym wcześniej. PAP



Kierownicy sklepów PSS podjęli zobowiązanie!

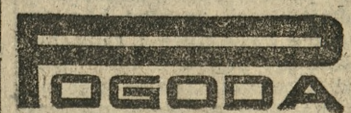
Minimum asortymentowe ogólnie dostępnych towarów, rzetelna i grzeczna obsługa klientów, estetyka wnętrza sklepów — oto temat narady kierowników sklepów Poznańskiej Spółdzielni Spożywców, jaka odbyła się w ubiegły czwartek, w związku z naszą kampanią — „HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI”.

Uczestnicy narady jak i kierownicy „Społem” z pełnym uznaniem odnieśli się do

wszystkiej batalii, mającej na celu usprawnienie zaopatrzenia ludności i poprawę organizacji poznańskiego handlu. Podjęto na naradzie zobowiązanie o współzawodnictwie w tym zakresie. Zobowiązanie to poprzedziła dyskusja.

Wiele zastrzeżeń wysunięto pod adresem hurtu spożywczego i innych dostawców, wobec których kierownicy sklepów są bardzo często bezsilni. Obecni na naradzie przedstawiciele Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego,

Dokończenie na str. 2



W nocy i rano lokalne mgły i zamglenia, w ciągu dnia zachmurzenie niewielkie, lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od ok. 14 st. na północy do 20 st. w centrum i 25 st. miejscami na południu.

POZNAN
SOBOTA
10
PAŹDZIERNIKA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 241 (8285)
Cena 50 gr

Po VI rundzie rozmów Polska — NRF

Na początku listopada spotkanie ministrów spraw zagranicznych

9 bm. przed południem powrócił z Bonn do Warszawy wice-minister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz, który przewodniczył delegacji polskiej w czasie VI rundy rozmów Polska — NRF.

Po przylocie do Warszawy wice-min. J. Winiewicz udzielił na lotnisku wypowiedzi przedstawicielom prasy.

— Ostatnia runda naszych rozmów w Bonn — oświadczył J. Winiewicz — była podsumowaniem wymiany poglądów, a potem negocjacji, które prowadziły od lutego br. z delegacją rządu NRF, z sekretarzem stanu Georgem Ferdinandem Duckwitzem na czele. W obecnej rundzie bońskiej, podsumowującej dotychczasowe wyniki spotkań PRL — NRF, zakończyliśmy pracę przygotowawczą dla spotkania ministrów spraw zagranicznych obu państw, które odbędzie się w Warszawie w początkach listopada. Przygotowaliśmy też projekt układu o podstawach nor-

malizacji stosunków między Polską a NRF.

Pragnę podkreślić — kontynuował J. Winiewicz — że w tych, jak oczywiście i we wszystkich poprzednich naszych rozmowach i działaniach postępowaliśmy zgodnie z pryncypialnymi zasadami polskiej polityki zagranicznej — budowania trwałych podstaw pokoju w Europie w oparciu o istniejące realia, w oparciu o istniejące status quo. (PAP)

Kambodża oficjalnie proklamowana republika

W Zgromadzeniu Narodowym w Phnom Penh proklamowano w piątek Kambodżę republiką. Tym samym na stałe kres ustrojowi monarchistycznemu, który trwał w tym kraju ponad tysiąc lat.

Nastroje zadowolenia wśród obecnej ekipy rządzącej zostały zmrożone wieściami dochodzącymi z terenu kraju wskazującymi na poważne sukcesy sił wyzwoleniczych wiernych księciu Sihanoukowi. Wczoraj tek doszło do poważnych starć między oddziałami rządowymi, a atakującym je ugrupowaniem patriotów kambodżańskich, których siły ocenia się na 7 do 10 tys. osób.

Partyzanci południowowietnamscy zestrzelili w czwartek 3 śmigłowce Stanów Zjednoczonych. Dwa z nich zostały stracone kilometr od granicy laotańskiej.

Poparcie Belgii dla idei konferencji europejskiej

Prezydent Jugosławii Josip Broz Tito i rząd belgijski wypowiedzieli się w piątek w Brukseli wspólnie za zwołaniem europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Jak wynika z komunikatu ogłoszonego po oficjalnej trzydniowej wizycie prezydenta Tito w Brukseli, konferencja ta przy czyniłaby się do odprężenia i rozszerzenia współpracy między zainteresowanymi krajami. Obie strony zobowiązały się dokładać starań, aby stworzyć bardziej korzystny klimat dla zwołania takiej konferencji. PAP

SPD powołuje nowy związek przesiedleńców

Duże zaniepokojenie w kołach zachodniemieckich odnotowano i rewizjonistów wywołał zamiar utworzenia przez dwóch deputowanych SPD Guentera Sjöte i Manfreda Wendego nowego związku przesiedleńców.

Nowy związek ma, zgodnie z ich przekonaniem, „aktywnie popierać nową politykę wschodnią rządu federalnego — szczególnie w stosunku do Polski”. (PAP)

Delegacja PZPR powróciła z Francji

W piątek 9 października delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z zastępcą członka Biura Politycznego sekretarzem KC PZPR Janem Szydłakiem na czele, która przebywała z 10-dniową wizytą we Francji na zaproszenie Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej, powróciła do kraju. (PAP)

Rozłam w FDP faktem dokonany

E. Mende i H. Starke członkami frakcji CDU/CSU

Dotychczasowi deputowani do Bundestagu z ramienia Wolnej Partii Demokratycznej (FDP), Erich Mende i Heinz Starke, którzy wystąpili z FDP, przyjęci zostali do frakcji CDU/CSU w Bundestagu. Decyzja ta zapadła w piątek przed południem na specjalnym posiedzeniu frakcji opozycyjnej. Równocześnie frakcja wyraziła zgodę, by dotychczasowemu deputowanemu z FDP i przewodniczącemu konserwatywnego ugrupowania wolnych demokratów — „Akcji Narodowo-Liberalnej” Siegfriedowi Zoglmannowi przyznać status hospitała, zgodnie z jego

Byli przewodniczący zarządu federalnego FDP i wicekanclerz rządu bońskiego Erich Mende oraz Heinz Starke, który przez jakiś czas piastował urząd federalnego ministra finansów, ogłosili oświadczenia motywujące decyzję o wystąpieniu z FDP i przejściu do CDU (Erich Mende) i CSU (Heinz Starke). Zarzucają oni kierownictwu FDP, że odeszło od dawnych założeń politycznych Partii Wolnych Demokratów i że realizuje „niebezpieczny kurs lewicowy”. Ten kurs — jak oświadczają — nie da się pogodzić z ich przekonaniami.

Spośród trzech deputowanych, którzy zerwali z FDP, Siegfried Zoglmann nie zgłosił akcesu do CDU ani CSU. Przewodniczącą „Akcji Narodowo-Liberalnej” kil-

ka dni temu zapowiedział, iż utworzy własną partię.

Wstąpienie trzech konserwatywnych polityków FDP do

Dokończenie na str. 2

Rozmowy w Berlinie Zach.

W piątek w gmachu byłej Sojusznicy Rady Kontroli w Berlinie Zachodnim odbyło się ósme z kolei spotkanie w ramach rozmów prowadzonych przez ambasadorów czterech wielkich mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego. W rozmowach tych biorą udział ambasadorzy trzech państw zachodnich w Bonn — Kenneth Rush (USA), Roger Jackling (Wielka Brytania), Jean Sauvagnargues (Francja) oraz ambasador ZSRR w NRD — Piotr A. Abrasimow.

Spotkania K. Schuetza

W czwartek wieczorem, w przeddzień ósmego spotkania ambasadorów czterech wielkich mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego, burmistrz — szef rządu tego miasta Klaus Schuetz, spotkał się z ambasadorami USA, W. Brytanii i Francji w Bonn.

Poprzedniego dnia konferował on z ambasadorem ZSRR w NRD — Piotrem A. Abrasimowem.

Starcia w Reggio di Calabria

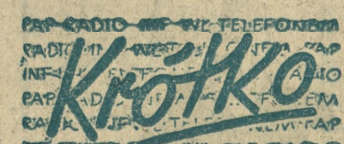
Czwartek był drugim, kolejnym dniem zamieszek w leżącym na południu Włoch mieście Reggio di Calabria.

Ogłoszenie 48-godzinnej strajku powszechnego, demonstracje, starcia, barykady na ulicach wskazu-

ją, że obywatele tego miasta nie zrezygnowali z walki o uznanie go za stolicę nowo powstałego regionu Calabria.

Manewry NATO w Tracji

Dowodca sił zbrojnych NATO w Europie, gen. A. Goodpaster, oświadczył w czwartek w Neapolu, że „zwykle” manewry z udziałem 8 krajów NATO-wskich, od-



będą się w dniach od 10 do 12 października w Tracji na pograniczu grecko-tureckim i na Morzu Egejskim.

Demonstracja w RPA

W Johannesburgu, największym mieście Republiki Południowej Afryki odbyła się demonstracja studencka, w której wzięło udział około 3 tys. osób. Demonstracja zorganizowana została na znak protestu przeciwko bezprawnej decyzji władz policyjnych o zastosowaniu 5-letniego aresztu domowego wobec 14 spośród 19 Afrykanów, niewinnych przez Sąd Najwyższy w Pretorii 14 wrześ-

nia po ich 16-miesięcznym pobycie w więzieniach na skutek fałszywego oskarżenia.

Napięcie w Sierra Leone

Premier Sierra Leone — Stevens, oświadczył w przemówieniu radiowym wygłoszonym w czwartek wieczorem, że rząd zdelegalizował nowo utworzoną opozycyjną Zjednoczoną Partię Demokratyczną oraz zakazał wydawania wielu wychodzących w Freetown dzienników. Premier stwierdził również, że policja i wojsko rozpoczną działania, zmierzające do zahamowania rozruchów w kraju.

Atak na urząd celny

Jak donoszą z Belfastu, w piątek zaatakowany został przez 4 osobników uzbrojonych w broń maszynową urząd celny na granicy między Ulsterem a Republiką Irlandzką. Kazali oni wyjść pracownikom urzędu na zewnątrz, po czym wysadzili dynamitem budynek.

Stan zdrowia I. Maurera

Ministerstwo Zdrowia SRR poinformowało w piątek rano, że w ciągu 48 godzin stan zdrowia przewodniczącego Rady Ministrów Rumunii — Iona Maurera, znacznie się poprawił. Miał szok powypadkowy i kontynuowana jest kuracja mająca na celu zlikwidowanie następstw wielu obrażeń.

Wspomnienia o G. Naserze w „Al-Ahram”

Prezydent Naser dwukrotnie myślał o zrezygnowaniu ze swego stanowiska na skutek złego stanu zdrowia, jednakże porzucił tę myśl dla swego narodu i Arabów — pisze wieloletni przyjaciel Gamala Abdela Naser naczelnik dziennika kairskiego „Al-Ahram” Mohammed Hajtal.

Pierwsza część wspomnień o zmarłym prezydencie ZRA ukazała się w piątkowym numerze „Al-Ahram” i zajęła całą stronę dziennika.

Walka Naserza z chorobą rozpoczęła się w 1958 roku po wojnie sueskiej. Były to początki

ki cukrzycy i lekarze doradzili Naserowi aby przestrzegał diety, nie przepracowywał się.

„Nie mogę dostosować się do tych wskazań” — powiedział wtedy lekarzom Naser. „Takie jest moje życie”. Nastąpiły kolejne poważne wydarzenia — zerwanie unii z Syrią w 1961 r. wreszcie agresja izraelska w czerwcu 1967 r. Cukrzyca rozwinęła się i spowodowała komplikacje.

Hajtal pisze, że Naser myślał o rezygnacji również w 1969 roku. 11 września 1969 r. Naser doznał ataku serca. Prezydent nie chciał, żeby o tym dowiedział się naród. Powiedziano wtedy, że Naser choruje na grypę.

W 1969 roku Naser miał wyjechać na leczenie do Związku Radzieckiego. Jednakże zrezygnował z planów, gdyż w tym czasie walki z Izraelem osiągnęły swój

szczyt. „Nie mogę jechać na leczenie i opuścić naszych synów, którzy giną na polu walki” — oświadczył prezydent.

Prezydent ignorował rady lekarzy aż do ubiegłego miesiąca, kiedy choroba zmusiła go do wyjazdu do Mersa Matruh na wypoczek. Dzień po jego przybyciu rozpoczęły się walki w Jordanii i Naser rozpoczął w Mersa Matruh rozmowy z przywódcą libijskiej rady rewolucyjnej Kaddafim. Naser wrócił do Kairu na spotkanie przywódców arabskich. Kiedy do radzano mu wypoczek odpowiadając: co minuta dziesiątki ludzi giną w Ammanie. (PAP)

Izrael narusza rozejm

Naruszając porozumienie o przerwaniu ognia Izrael we wzmocnionym tempie prowadzi prace fortyfikacyjne w strefie Kanału Sueskiego — pisze londyński dziennik „Daily Mail”. Specjalne izraelskie jednostki inżynierskie wkopują w ziemię stalowe bunkry, umacniają je betonem oraz umieszczają tam ciężką broń artyleryjską, tworząc pewnego rodzaju „linię Maginota”. (PAP)

Po przyznaniu nagrody Nobla A. Sołżenicynowi

Agencja TASS podaje: z doniesień prasy zagranicznej i radia wynika, że Komitet Nagród Nobla przyznał nagrodę literacką Aleksandrowi Sołżenicynowi.

W związku z tym w Sekretariacie Związku Pisarzy ZSRR korespondentowi dziennika „Izwestia” oświadczone, co następuje:

Wiadomo powszechnie, że utwory tego literata, wywiezione nielegalnie za granicę i tam opublikowane, są od dawna wykorzystywane przez kółka reakcyjne krajów zachodnich, w celach antyradzieckich.

Pisarze radzieccy niejednokrotnie wypowiadali się w prasie na temat twórczości i postępowania Aleksandra Sołżenicyna, które — jak to podkreślał Sekretariat Zarządu Związku Pisarzy Federacji Rosyjskiej — są sprzeczne z zasadami i zadaniami dobrowolnego Zrzeszenia Literatów Radzieckich. Pisarze radzieccy usunęli Aleksandra Sołżenicyna z szeregu swego związku. (A. Sołżenicyn został usunięty z tego związku w listopadzie 1969 r. — przypom. PAP).

Jak wiadomo, decyzja ta została aktywnie poparta przez całe społeczeństwo radzieckie. Godny pożałowania jest fakt, że Komitet Nagród Nobla pozwolił się wciągnąć do niegodnej gry, wszczętej bynajmniej nie w interesie rozwoju wartości duchowych i tradycji literatury, lecz podyktowanej przez spekulacyjne względy polityczne. (PAP)

Rozłam w FDP

Dokończenie ze str. 1.

frakcji CDU/CSU spowoduje, iż większość, jaką rozporządzała koalicja rządząca SPD — FDP w Bundestagu zmniejszy się o połowę, do 6 mandatów. SPD i FDP rozporządzać będą łącznie 251 mandatami, a opozycyjna CDU 245 mandatami. Zmieni się również skład sił w 6 komisjach Bundestagu.

Trzej deputowani do landtagu Nadrenii — Północnej Westfalii: Heinz Lange, Wilhelm Maas i Franz Mader, którzy należą do „Akcji Narodowo — Liberalnej” (NLA) wystąpili w piątek z szeregu Wolnej Partii Demokratycznej (FDP).

Na konferencji prasowej w Dusseldorfie, trzej dysydenci oświadczyli, iż zamierzają przyłączyć się jako hospicjanci do opozycyjnej frakcji lub też statusu grupy deputowanych.

W piątek po południu zebrała się frakcja Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) w Bundestagu. Omówiła ona sytuację, jaka powstała po wystąpieniu z FDP trzech dotychczasowych deputowanych frakcji FDP w Bundestagu Siegfrieda Zoglmana, Ericha Mengo i Heinza Starke.

Przewodniczący Zarządu Federalnego FDP, minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel oraz przewodniczący frakcji FDP w Bundestagu Wolfgang Mischnick podkreślili, że wystąpienie trzech deputowanych z frakcji FDP, nie ograniczy „rolności” działania frakcji. (PAP)

Debata w Bundestagu nad polityką zagraniczną

W Bundestagu odbyła się w piątek debata nad polityką zagraniczną rządu federalnego. Podczas debaty przemawiał minister spraw zagranicznych, Walter Scheel.

Jeśli chodzi o sprawę ratyfikacji układu zawartego między ZSRR a NRF, minister boński oświadczył, iż rząd NRF wiąże ratyfikację z „zadowalającym rozwiązaniem” problemu Berlina Zachodniego. Scheel wyraził przekonanie, że czteromocarstwo rokowania w sprawie Berlina Zachodniego doprowadzą do „pozytywnych rezultatów”.

Minister boński oświadczył, nawiązując do rozmów prowadzonych z Polską: „Republika Federalna będzie mogła zawrzeć z Polską Rzeczpospolitą Ludową układ, który spełni pragnienie Polaków, by żyć w zabezpieczonych granicach”. (PAP)

Hołd pamięci J. Przybosa

9 bm. mieszkańcy stolicy oddali ostatni hołd pamięci wybitnego poety, wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich Juliana Przybosa.

Trumnę ze zwłokami jednego ze współtwórców nowej epoki w dziejach poezji polskiej wystawiono w Pałacu Prymasowskim w Warszawie.

W sobotę 10 bm. trumna została przewieziona do rodzinnej wsi poety Gwoźnicy Dolnej na Rzeszowszczyźnie, gdzie odbędzie się pogrzeb. (PAP)

Współpraca radziecko-francuska w przemyśle samochodowym

Wypowiedź dyr. firmy „Renault”

Sekretarz generalny dyrekcji firmy „Renault” udzielił wywiadu przedstawicielom prasy radzieckiej stwierdzając, że rozwój kontaktów gospodarczych między Francją i Związkiem Radzieckim jest czynnikiem bardzo pozytywnym.

Nasze kontakty gospodarcze — oświadczył on — zaczęły się praktycznie 10 lat temu, kiedy

to firma „Renault” dostarczyła Związkowi Radzieckiemu niektórych maszyn. W 1966 roku podpisany został protokół ramowy. Porozumieliśmy się w sprawie udziału „Renault” w modernizacji i rozbudowie produkcji „Moskwiczów”. Następnie podpisano dalsze kontrakty. Jeśli w protokole ramowym mówiło się o dostawie urządzeń na sumę 250 mln franków, to podpisane dotychczas kontrakty opiewają na łączną kwotę 700 mln franków. Myślę, że ten fakt jest przekonującym dowodem rozwoju naszej współpracy. Obecnie nie podpisano porozumienia o naszym udziale w rozwoju radzieckiego ciężarowego transportu samochodowego. (PAP)

Cholera w Tunezji

W ostatnich dniach w Tunezji zanotowano dwa nowe wypadki zachorowania na cholere. Jeden z nich — w Krib, w odległości 150 km od stolicy kraju, zaś drugi — na przedmieściach Tunisu. Na początku bieżącego tygodnia w Tunezji poinformowały o 10 przypadkach zachorowań na tę groźną chorobę. (PAP)

Pierwsze posiedzenie Komitetu Ochrony Środowiska Człowieka

10 bm. odbędzie się w Urzędzie Rady Ministrów pierwsze plenarne posiedzenie, powołanego zarządzeniem prezesa Rady Ministrów — Polskiego Komitetu Ochrony Środowiska Człowieka, jako organu rządowego. Przewodniczącym Komitetu został wicepremier — Zdzisław Tomal.

Funkcje zastępców przewodniczącego Komitetu powierzono przesowi CUGW — Zbigniewowi Januszce, przesowi PAN — prof. Januszowi Groszkowskiemu, wiceministrowi spraw zagranicznych — Józefowi Winiewiczowi, zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy RM — Józefowi Pajestce i zastępcy przewodniczącego KNiT — Wacławowi Czachórskiemu.

Komitet został utworzony w celu koordynowania działalności wszystkich resortów i instytucji zajmujących się ochroną naturalnego środowiska człowieka, jak i zacieśnieniem współpracy w tej dziedzinie z organizacjami systemu ONZ oraz innymi międzynarodowymi organizacjami. Do zadań Komitetu należy też czuwanie nad postępem w dziedzinie ochrony środowiska człowieka oraz opracowywanie wniosków dotyczących wykorzystania w Polsce doświadczeń w tym względzie innych krajów. (PAP)

Nowe decyzje Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

nak stosunkowo niewiele. Niestety, w wielu branżach szereg postanowień uchwały nie zrealizowano lub wykonano tylko połowicznie.

Przed wszystkim nie zrealizowano podstawowej intencji tej uchwały: koncentracji działalności zapobiegawczej w zakładach, gdzie występują gorsze od przeciętnych warunki pracy, gdzie notuje się najwięcej wypadków przy pracy i przypadków chorób zawodowych. Kontrole przeprowadzone przez związki zawodowe i inspekcję pracy, ujawniły, że zjednoczenia nie udzieliły niezbędnej pomocy tym zakładom w likwidacji zagrożeń. Nadal więc w czołówce statystyki wypadków, powtarzają się nazwy tych samych zakładów co przed 2 laty.

W tej sytuacji inspekcja pracy częściej i bardziej zdecydowanie, niż w poprzednim okresie sięgała po sankcje. W ub. roku wstrzymano np. okresowo pracę — do czasu naprawienia uchybień — ponad 14 tys. maszyn i urządzeń technicznych (o 33,7 proc. więcej niż w 1968 r.) w 403 zakładach. Wydało też więcej niż poprzednio orzeczeń karno-administracyjnych w stosunku do osób winnych łamania przepisów i zasad bhp oraz podniesiono wysokość tych kar. W niektórych przypadkach na ślad za tymi samymi sankcjami służbowo-dyscyplinarnymi.

— Jakże kroki postanowiono

podjąć dla zmiany tej sytuacji, dla zwiększenia odpowiedzialności administracji za warunki w jakich pracują załogi?

— Prezydium Rządu zobowiązało ministrów, by do 30 listopada br. wraz z dyrektorami zjednoczeń i przy udziale zarządów głównych odpowiednich związków zawodowych, przeanalizowali stan bhp w zakładach o dużej liczbie wypadków i ustalili konkretne sposoby usuwania podstawowych zagrożeń. Wobec dyrekcji i osób winnych niewykonania tych zadań będą stosowane konsekwencje służbowe.

Sprawę tę Główny Inspektorat Pracy omówił już z przedstawicielami resortów i ZG Związków. Zwrócił uwagę na konieczność innego niż dotychczas podejścia na kolegiach resortów do analizy wypadków przy pracy — nie zadowalania się spadkiem ilościowym, lecz wniesieniem merytorycznej oceny, uwzględniającej przede wszystkim źródła wypadków ciężkich. Zarządy Głównie przystępują obecnie własną ocenę sytuacji, która na kolegiach skonfrontują z opinią administracji.

Powzięto również decyzje w nowych sprawach, których rozwiązanie warunkuje dalszy postęp w dziedzinie bhp. Należy do nich zwalczanie hałasu i wibracji w zakładach pracy, a więc czynników powodujących coraz więcej chorób zawodowych. Inne zagadnienie — to organizacja transportu wewnątrzzakładowego — jedno z głównych źródeł wypadków przy pracy, a zarazem tzw. „wąskie gardło” produkcji. Eliminacja zagrożeń związanych z tymi sprawami wymaga większego zaangażowania zaplecza naukowo-badawczego, biur projektowych i konstrukcyjnych, a także właściwych resortów gospodarczych.

— Wszystkie te decyzje mają niewątpliwie wielką wagę dla polepszenia warunków pracy załóg.

Jednak gdyby tylko ustawa o bhp z 1965 r. była powszechnie i konsekwentnie wprowadzana w życie, nie byłoby zapewne potrzeby przypominania administracji jej obowiązków drogą kolejnych uchwał.

— Żaden akt prawny nie działa automatycznie. Podstawowym warunkiem polepszenia ochrony pracy jest ścisła jej integracja z problematyką organizacyjną i techniczną, z postępowaniem ekonomicznym w przedsiębiorstwach. W ten właśnie sposób powinno się traktować zagadnienia bhp w każdym zakładzie pracy, zjednoczeniu i ministerstwie. Równocześnie, przy zachowaniu zasady pełnej odpowiedzialności administracji za stan bhp, w stancje związkowe i rady zakładowe powinny aktywniej niż dotychczas działać jako siła motoryczna potępu na tym polu. Mają one tu niemałe uprawnienia i obowiązki. Dlatego ostatnie decyzje rządu muszą być wykorzystane w pracy każdego ognia związkowego. (PAP)

Jeszcze jedna próba zamachu w Boliwii

Po buncie garnizonu w Oruru, prawica boliwijska podjęła jeszcze jedną desperacką próbę obalenia popieranego przez masę pracującą prezydenta tego kraju gen. Juana Jose Torresa. W czwartek jeden z garnizonów stacjonujących w La Paz — dowodzony przez prawicowego pułkownika Miguela Ayoroa opowiedział się przeciwko nowemu prezydentowi. Garnizon ten liczy 500 osób. Prezydent Torres ostrzegł buntowników, że nie będzie tolerował żadnej opozycji i że pułkownik Ayoroa oraz wszyscy inni zamieszeni w tę sprawę zostaną ukarani. Oddziały dowodzone przez Ayoroa nie podjęły żadnych działań przeciwko wojskom rządowym.

Zródła dobrze poinformowane twierdzą, że gen. Torres wysunął kandydaturę przedstawiciela Boliwii w ONZ ambasadora Marciala Tamayo, na stanowisko przyszłego ministra spraw zagranicznych. (PAP)

Zapowiedź rozmów CSRS — NRF

W czwartek wieczorem telewizja czechosłowacka zainaugurowała nowy cykl programów poświęconych ważniejszym wydarzeniom, perspektywom i planom gospodarczym i społecznym kraju. W pierwszym programie tego cyklu wystąpił przewodniczący rządu CSRS, Lubomir Štrougal.

L. Štrougal podkreślił, że pomyślnie przebiegający proces konsolidacji politycznej oraz zakończenie kampanii wymiany legitymacji partyjnych KPCz są dobrą podstawą dalszego rozwoju republiki.

L. Štrougal zakomunikował, że w najbliższym czasie powinny rozpocząć się rozmowy między przedstawicielami rządu Czechosłowacji i NRF. (PAP)

Odnaczenia ZMS dla funkcjonariuszy MO

Wczoraj odbyło się Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu, poświęcone ocenie realizacji porozumienia zawartego między ZG ZMS a KG MO w sprawie współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i porządku oraz zapobiegania demoralizacji i przestępczości młodzieży w województwie poznańskim.

Z okazji 26 rocznicy powołania organów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, wręczono przedstawicielom MO odnaczenia im. Janka Krasickiego.

Złote odnaczenia otrzymali: p. Kazimierz Chojnacki — komendant wojewódzki MO, p. Bolesław Laskowski — zastępca komendanta woj. MO; srebrne odnaczenia: mjr Czesław Szymański z Komendy Garnizonowej MO — Nowe Miasto, kpt. Stefan Wojtyś z Komendy Wojewódzkiej MO; brązowe odnaczenie: por. Telesfor Frackiewicz z Komendy Powiatowej MO w Turku. (na)

Podziękowanie

Instytucjom i urzędowi, szkole, organizacjom politycznym, społecznym i młodzieżowym oraz wszystkim tym, którzy z okazji 26 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa — nadesłali życzenia i pozdrowienia — składam tą drogą w imieniu kierownictwa resortu serdeczne podziękowanie

KAZIMIERZ SWIATAŁA
Minister Spraw Wewnętrznych

Z kroniki sądowej

Prywatne inicjatywy

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zakończyła śledztwo w sprawie poważnych nadużyć dokonanych na szkodę kaliskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego.

Głównym oskarżonym jest 50-letni Ludwik Czupnik (zam. w Kaliszu przy ul. Wał Staromiejski 14), który do połowy 1967 roku pełnił funkcję mistrza w narzędziowni WSK, później był kierownikiem Zakładu Uszcelek w Chemiczno-Metalowej Spółdzielni Pracy „Chemet” w Kaliszu, a w końcu został właścicielem prywatnego warsztatu o specjalności: szlifowanie diamentów (różny obrót około 900 tys. zł).

Ustalono, że w latach 1963—69 na polecenie Czupnika niektórzy pracownicy WSK wykonywali dla niego części składowe m. in. form do produkcji uszcelek. Robiono to podczas godzin pracy używając narzędzi i surowców WSK. Czupnik po skompletowaniu form (a także tzw. wykończeniów i sprawdzianów) część ich sprzedał prywatnym rzemieślnikom za 398 tys. zł, a część — za pośrednictwem tychże rzemieślników — spółdzielni „Chemet” za 1,1 mln zł. Ustalono, że w tej ostatniej transakcji nie bezinteresownie pośredniczyli właściciele warsztatów prywatnych: Ryszard Pawlak (zam. Kolonia Majków), Jerzy Michera (ul. Torowa 11) i Zdzisław Brygel (ul. Grunwaldzka 31).

Wśród oskarżonych w tej sprawie znajduje się również Tadeusz Iwanicki (zam. przy placu Bohaterów Stalingradu 17) któremu zarzuca się, że będąc prezesem spółdzielni „Chemet” uzależniał udzielanie rzemieślnikom zleceń na wykonanie urządzeń do produkcji uszcelek — od uzyskania łapówki i przyjął ich na kwotę łączną około 157 tys. zł.

Proces odbędzie się przed Sądem Wojewódzkim (Ośrodek Zamiejscowy w Kaliszu). (ak)

98,8 miliarda zł w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w dniu 30 września 1970 r. 98 miliardów 835 milionów złotych, w tym na książeczkach oszczędnościowych — 95 miliardów 144 miliony złotych, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 3 miliardy 691 milionów złotych. (PAP)

Kierownicy sklepów PSS podjęli zobowiązanie!

Dokończenie ze str. 1

przemysłu mleczarskiego, piekarniczego i tłuścizowego, w których wiele krytycznych uwag, popartych konkretnymi dowodami:

Oto na przykład kierownicy sklepów PSS zamawiają cztery gatunki kaszy — otrzymują jeden, zamawiają 12 gatunków serów twarżych — otrzymują dwa, zamawiają cztery gatunki chleba — otrzymują jeden gatunek. Podobnie rzecz się ma z realizacją ilościową składanych zamówień. Rzadko się zdarza, aby były one realizowane w 100 procentach, a bywa, że tylko w 20 procentach. Jak więc w takich okolicznościach można utrzymać minimum asortymentowe w sklepie i posiadać towar od rana do wieczora? — pytali dyskutanci.

A jakość pieczywa? Wytańczano tutaj bardzo liczne pretensje pod adresem niektórych piekarzy. Na stole prezydialnym narady, znalazł się nawet dowód rzeczowy w postaci bochenka chleba, urągającego wszelkim prawdom sztuki piekarniczej. Oglądali go specje z tej branży i z zażenowaniem kiwali głowami. Czy wyciągną z tego należyte wnioski?

A terminowość dostaw pieczywa? „Jeżeli sklep otwiera o godzinie szóstej — mówił jeden z kierowników — a chleb i bułki dostaje między godziną ósmą i dziewiątą, to co się wówczas dzieje? Duża część tej dostawy idzie na następny dzień do zwrotu. Towar został zmarnowany”.

Zdobycie handlowego znaku jakości nie zależy wyłącznie od najniższych ogniw, czyli sklepów detalicznych i ich personelu, ale także od hurtowni i działów handlowych zakładów produkcyjnych parających się dostawami do sklepów. Muszą się oni wyżyć niechlubnych nawyków, a przeskoczyć w handlowców z prawdziwego zdarzenia. (ak)



RZeki NIE Ścieki

W naszej wspólnej polsko-NRD-owskiej podróży pod hasłem „Wisła 70” przejechaliśmy już ponad połowę drogi, którą pokonuje królowa naszych rzek między Baranją Górą a Bałtykiem, lecz o samej Wiśle i gospodarce wodnej nie było jeszcze ani słowa.

A ileż to problemów jest z wodą! Złośliwie i pełne nie spodzianek potrafią być nawet małe strumyki górskie, jak chociażby tego roku latem, kiedy wezbrane, zabierały ze sobą domostwa, a w województwie krakowskim zniszczyły nawet ponad 80 mostów. A walka o to, aby nasze rzeki nie były ściekami przemysłowymi, w których zamiera życie biologiczne. Nie lada kłopotem jest zaspokojenie potrzeb przemysłu, którego zapotrzebowanie na wodę gwałtownie rośnie. Trzeba do tego dodać stwarzanie warunków do żeglugi, a przede wszystkim troskę o dostarczanie skupiskom ludzkim czystej wody pitnej.

„Truciele”

Wielkie zakłady przemysłowe ciągną do wody. Jest to zrozumiałe i uzasadnione. W ciągu ostatnich 10-lecia zapotrzebowanie na wodę wzrosło w kraju o 84 procent. W roku bieżącym zużytych będzie w Polsce 10,5 miliardów metrów sześciennych wody. Głównie przez przemysł. Część tej wody wróci do rzek, nie zawsze w takim stanie, jakie go wymaga prawidłowa gospodarka wodna.

Walka o czystość rzek prowadzona jest zatem od lat. Pół biedy z nowymi obiektami przemysłowymi. Te, równocześnie z rozpoczęciem produkcji, uruchamiają na ogół oczyszczalnie ścieków. Znacznie gorzej ma się rzecz ze starymi fabrykami, w których do czyszczenia wód spadowych nie przywiązywano większej wagi, a które stały się naraz niebezpiecznymi trucicielami.

Do grupy największych wrogów czystości wód należy również tzw. przemysł kampanijny. Te zakłady zatrzucają wodę wprawdzie sporadycznie, ale skutecznie. Zdarzają się także wypadki, szczególnie w przemyśle chemicznym, że po żmudnych doświadczeniach dochodzi się do ciekawych rozwiązań technologicznych w produkcji, ale równocześnie rodzą się trudności ze znalezieniem metody całkowitego oczyszczania wód spadowych.

Aktualnie na konto sukcesów w walce o czystość wody możemy zapisać zahamowanie nasilenia zanieczyszczeń, mimo zwiększania produkcji. To jest objaw na pewno pocieszający. Wzrastają sumy, przeznaczone na walkę o czystość wody. W bieżącej 5-letniej wydatkuje się na ten cel 5,5 miliarda złotych. Następna za kład wzrost wydatków o 80 procent. To daje pojęcie o wysiłkach podejmowanych w celu ochrony środowiska wodnego. Goście z NRD zainteresowali się tym szczególnie, bowiem utrzymanie czystości wód jest nie tylko naszym problemem. Wysiłki podejmowane u nas są ich zdaniem godne uwagi.

Dopływy ratują Wisłę

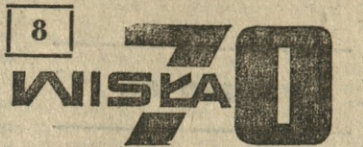
Wróćmy jednak nad Wisłę, której dorzecze obejmuje 55 procent powierzchni kraju. Na całej swej długości, wynoszącej 1068 km. Wisła zmienia oblicze w zależności od terenu, przez który przepływa. W górnym biegu jest dostarczyć ciekła wody dla śląskiego przemysłu. Przed Oświęcimiem jakoś wiślanej wody uważa-

Żółwie na Mazurach

Żółwie spotyka się u nas coraz rzadziej. Jeszcze tylko w woj. lubelskim i olsztyńskim można spotkać nieliczne okazy tzw. żółwia błotnego. Na Mazurach siedliska żółwi koncentrują się w jeziorach Wrówe i Orlówko koło Olsztyna. Żółwie żyją tu pod ochroną i w nasłonecznionych miejscach składają jaja. (API)

żana jest za dobrą, ale między Oświęcimiem a Krakowem notuje się największe zanieczyszczenie Wisły na całej jej długości. Potem im bliżej ujścia, tym sytuacja bardziej się poprawia. Jest to głównie zasługa prawych dopływów Wisły, które zaliczane są do rzek czystych, szczególnie Bug z Narwią. Czysta jest również Pilica. To przesądziło o kierunku walki o czystość Wisły. Wszystkie siły skierowano na utrzymanie i poprawienie czystości właśnie dopływów.

Warszawa pije wodę wiślaną, coraz częściej jednak po-



wtarzają się niskie stany rzeki, które powodują zakłócenia w dostawie H₂O. A zatem stolicy potrzebne jest nowe, pewniejsze ujęcie. Wybór padł na odległy o 35 km Zalew Zegrzyński. Stąd popły nie woda do warszawskich kranów. Gdyby komuś odległość wydawała się duża, warto poinformować, że stolica Czechosłowacji zaopatrywana jest w wodę z odległości 100 kilometrów, a niektóre metro polie mają ujęcia wody jeszcze dalej.

Przegrody

Zbyt długo płynęła nasza Wisła, rozlewając od czasu do czasu bezkarnie swoje wody, czemu nie zawsze można się było przeciwstawić. Wprawdzie w górnym biegu została częściowo skanalizowana (tak nazywają fachowcy obmurowanie brzegów rzeki), a na pozostałych najbardziej niebezpiecznych odcinkach trady-

cyjną metodą obwałowano rzekę, to jednak ingerencja człowieka w jej regulację była stanowczo za mała.

Żegluga na Wiśle przez cały rok utrzymywać można tylko od Płocka do ujścia. W górę rzeki da się płynąć tylko przy wyższych stanach wód. Przystąpiono zatem do przebudowy Wisły. Pierwszy stopień wodny powstał pod Włocławkiem. Pojedziemy tam wkrótce. Dzisiaj wystarczy wspomnieć, że kaskada pod Włocławkiem w sposób zasadniczy wpłynęła na racjonalną gospodarkę wodą wiślaną w tym rejonie, a także zaprzęła ją do produkowania taniej energii elektrycznej.

Podobne stopnie wodne powstaną jeszcze dwa. Aktualnie w budowie znajduje się duży zbiornik retencyjny w Czarnem. Obok funkcji, związanej z zapobieganiem powodziom, zaopatrywać będzie w wodę pitną szereg miejscowości.

Generalne założenia regulacji Wisły są na warsztacie. Program poddawany jest ciągłym korektom, gdyż wymaga tego synchronizacja z planem rozwoju przemysłu w dorzeczu rzeki. W przyszłym roku zakończone zostaną prace nad kompleksowym planem.

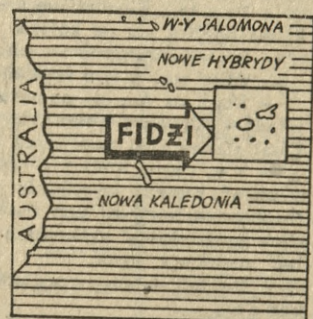
W naszej nadwiślańskiej podróży zbliżamy się do stolicy. Na opisanie bogactwa problemów, jakimi żyje Warszawa, nie starczyłoby połączonych łamów „Głosu” i „Wochenpostu”. Wybieramy zatem jeden symboliczny temat: pomnik — Centrum Zdrowia Dziecka, ku pamięci najmłodszych ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa. O tym w następnym odcinku.

BOGDAN DOHNKE



Takich brzegów jak w Warszawie (na zdjęciu) przybywać będzie również w innych miastach nadwiślańskich, ale Wisła jest rzeką, w której regulację ingerencja człowieka jest ciągle jeszcze za mała.

CAF — fot. Szyperko



Dzisiaj światu przybywa nowe państwo: Republika Fidżi. Odkryte w roku 1643 przez holenderskiego żeglarza Abela Tasmana wyspy, od stu lat stanowiące brytyjską kolonię, uzyskują niepodległość. Brytyjski gubernator — sir Francis Derek Jakeway, sprawujący do wczoraj nad Fidżi władzę z woli królowej Elżbiety, składa swój urząd.

Położenie Fidżi pośród bezkresnych wód Oceanu Spokojnego, tamtejszy klimat, mała ludność, a przede wszystkim bogactwa naturalne — zadecydowały o tym, że Brytyjczycy włączyli archipelag w orbitę interesów imperium. Długo trwała walka fidżijskiej ludności o wyzwolenie, o zrzu-

nie kolonialnego panowania Wielkiej Brytanii.

Rozległy archipelag, położony około 3000 kilometrów na wschód od brzegów Australii, liczący 322 wyspy (zamieszkałych — 106), jest pochodzenia kontynentalno-wulkanicznego; część mniejszych wysp utworzyły rafy koralowe. Fidżi pokrywają wieczne zielone lasy tropikalne; rolnictwo ma tu dogodne warunki rozwoju dzięki obfitości wody i znikomym wahaniom temperatury. Największa z wysp — Viti Levu (10 500 km²) ze swą stolicą Suva (54 000 mieszkańców), pobliska Vanua Levu, wyspy Kandavu, Taverni i Lau — stały się z biegiem czasu ważnym węzłem komunikacji morskiej i lotniczej w tej części Oceanii. Na niej też leży najwyższy szczyt Viktorii (1322 m n.p.m.).

Powierzchnię archipelagu, liczącą ponad 18 000 km kw. Brytyjczycy podzielili na czternaście prowincji. Reżim kolonialny znalazł mocne oparcie w brytyjskich przedsiębiorstwach przemysłu rolno-spożywczego, utworzonych na wyspach. Na Fidżi obowiązuje dotychczas brytyjski system miar i wag, waluta — funt fidżijski, odpowiada funtowi znanemu z Tamizy, językiem urzędowym pozostaje angielski. Wprowadzony w życie w roku 1966

Poznański „Stomil”, Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie, Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Szamotułach, Miejskie Pralnie i Farbiarnie „Barwa” w Mosinie — należą do tych przedsiębiorstw, w których dobrze realizuje się przepisy zobowiązujące zakład pracy do wykonywania w dziedzinie ubezpieczenia społecznego takich zadań, jak np. ustalanie uprawnień pracowników do różnego rodzaju zasiłków oraz ich obliczanie i wypłacanie lub też przyjmowanie i kompletowanie wniosków o emeryturę i renty.

Wymieniliśmy kilka zakładów nie po to, by je chwalić (wszak wypełniają tylko swoje obowiązki), ale dlatego, że dowodzą one możliwości należytego realizowania tychże obowiązków. I tak też jest rzeczywiście, jeżeli załatwienie spraw o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, powierzy się sumiennemu i właściwie przeszkolonemu pracownikowi. Dodajmy, że szkolenie w tym zakresie zostało ułatwione dzięki opracowaniu odpowiednich instrukcji, które dotarły do zakładów pracy.

Tymczasem kontrole ZUS-u wykazują, że w wielu przedsiębiorstwach występują takie nieprawidłowości, jak:

* brak instrukcji dotyczących świadczeń z ubezpieczenia społecznego;

* powierzanie nienależycie przeszkolonym lub też w ogóle nieszkolonym pracownikom — funkcji referentów do spraw ubezpieczeniowych;

* niewłaściwa, sprzyjająca nadużyciom organizacja wykonywania zadań w omawianej tu dziedzinie, co przejawia się w tym, że te same osoby obliczają wysokość zasiłków, sporządzają listy wypłat i tychże dokonują.

Usuwanie tych nieprawidłowości przebiega niezwykle opornie. Niejednokrotnie są one tolerowane, mimo ujawnienia ich przez ZUS, i wydania zarządzeń pokontrolnych, zobowiązujących zakład pracy do usprawnienia realizacji zadań w zakresie ubezpieczenia społecznego.

Smutne są rezultaty tej niefrasobliwości. Przede wszystkim niweczy ona intencje ustawodawcy, który powierzając zakładom szereg zadań w dziedzinie ubezpieczenia, pragnął w ten sposób zapewnić sprawne i szybkie załatwianie tego typu spraw, co jest szczególnie pożądane jeśli chodzi np. o wypłatę zasiłków w razie zdarzeń losowych.

W rzeczywistości sprawy o świadczenia z ubezpieczenia społecznego załatwiane są nie tylko przewlekłe, ale również błędnie. Np. wypłaca się zasiłek chorobowy za 8 dni, chociaż lekarz udzielił pracownikowi zwolnienia na 5 dni. Wbrew przepisom zasiłki rodzinne otrzymują rodzice dzieci przebywających w internatach i korzystających ze stypendiów. Również bezprawnie wypłaca się takie same zasiłki na dzieci, które po ukończe-

Hojną ręką z cudzej kieszeni

Zakład pracy a ubezpieczenie społeczne

ni 16 lat nadal uczęszczają do szkół podstawowych. Pracownikom przebywającym w szpitalu oblicza się zasiłek nie szpitalny, lecz tzw. domowy. Niespodziewany prezent w postaci zasiłku chorobowego otrzymują pracownicy, którzy za okres niezdolności do pracy dostali już całkowite wynagrodzenie. I wreszcie niewłaściwy wymiar zasiłku następuje nieraz w wyniku błędów rachunkowych w dzieleniu, mnożeniu, a nawet w dodawaniu.

Wszystkie takie nieprawidłowości lub też niektóre z nich, ujawniono m. in. w Miejskim Handlu Mięsem w Poznaniu, w Pileckich Zakładach Papi, w „Lechii”, w poznańskim „Mostostalu”, w PKS (Oddział II w Poznaniu), w Zakładach Mięsnych w Grodzisku, w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Elewacyjnych i w Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Transportu i Spedycji „Transport” w Poznaniu.

O rozmiarach omawianego zjawiska najlepiej świadczą ogólne wyniki kontroli dokonanej przez ZUS. Otóż w 1968 roku zakwestionował on lub przypisał zakładom pracy do zwrotu 2 611 zasiłków chorobowych (na łączną kwotę 936 tys. zł) i 7 492 zasiłki rodzinne (blisko 9 mln zł). Niestety, w ubiegłym roku wyniki kontroli były jeszcze bardziej niepokojące.

Takie są żalosalne skutki, przedstawionych nieprawidłowości, za które winić należy zakłady pracy. Niezmiennie rzadko zdarza się bowiem, by pracownik wyłudzał nieprzysługujące mu zasiłki przy pomocy sfałszowanych dokumentów. Tak więc bezprawnie udzielane świadczenia, to prezenty czynione przez administrację, ale prezenty jakże kłopotliwe. Pracownik w dobrej wierze przyjmuje bowiem zasiłek w takiej wysokości, jaką ustaliło przedsiębiorstwo, pieniądze wydaje na pilne potrzeby, by biec, po czym nagle dowiaduje się, że omyłkowo wypłacono mu zbyt dużo i nadpłatę trzeba zwrócić.

Podczas analizowania materiałów ZUS-u, uderza nie tylko liczba zakwestionowanych zasiłków chorobowych, ale również ogólna liczba tych zasiłków. Przecież tylko w I półroczu br. dotychczasowe one 4,4 mld. dni chorobowych. Sytuacja pod tym względem pogarsza się z roku na rok, przeto odnosi się wrażenie, że niejednak zakład woli wypłacać za-

siłki, niż starać się o zapewnienie odpowiedniej ochrony zdrowia pracowników. Nie brak faktów, potwierdzających taką tezę.

W wielu zakładach nie realizuje się rozporządzenia Rady Ministrów z 1968 roku, które zobowiązuje do analizowania przyczyn zagrożenia zdrowia pracowników. A skoro brak analizy — brak również prawidłowych wniosków.

Nadal nie przestrzega się przepisów poddawania pracowników okresowym badaniom lekarskim. Plan takich badań nie został wykonany m. in. w Wielkopolskich Zakładach Mechanizacji Budownictwa, w Instytucie Maszyn Rolniczych — Zakład Konstrukcji Rolnej i w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych (wszystkie te placówki mają swoje siedziby w Poznaniu).

Ogromne kwoty wydatkowane na ochronę zdrowia czasami tylko w niewielkim stopniu wpływają na jakość ochrony. Widać to m. in. w budownictwie. Z dwóch ambulanсів lekarskich, którymi dysponują wielkopolscy budowlani, jeden jest nieczynny od kwietnia br. W kilku przychodniach przyzakładowych, których założenie sporo kosztowało, brak pełnej obsady lekarskiej, w rezultacie czego o profilaktyce można jedynie marzyć.

Takie paradoksy wymagają zdecydowanej reakcji. Słusznie więc ZUS w I półroczu 1970 roku obniżył 48 zakładom pracy wskaźniki kredytów na zasiłki chorobowe.

MICHAŁ ŁUCZAK

Wytrzymuje najcięższe mrozy

Surowe zimy ostatnich lat potwierdziły wysokie walory ożimego żyta „Charkowskie — 55”. Żyto siane w centralnych obwodach Rosji, okazało się bardzo wytrzymałe na mroz.

W obwodzie Tambowskim, gdzie przy temperaturze minus 30 st. C. pszenica ożima wyginęła całkowicie, żyto przetrzymało w 90 proc. Wytrzymało ono również bardzo dobrze zimy beżśnieżne. Przy tym odmiana „Charkowskie — 55” daje bardzo dobre urodzaje — przeciętnie 33,9 q z ha.

Spółród 48 nowych gatunków żyta wypróbowanych ostatnio w ZSRR dobrze zdała także egzamin „Kamalińska — 4” i „Kamalińska 13” wysiewana we wschodniej Syberii. (PAP)

Nowe państwo Oceanii

akt konstytucyjny, przewidujący „autonomię wewnętrzną” wysp, w istocie nadal podporządkowywał archipelag Zjednoczonemu Królestwu. Tzw. Rada Wykonawcza, na czele której stał gubernator brytyjski, składała się z dziesięciu ludzi nominowanych, bądź wchodzących do niej „z urzędu”. Jedynie 40-osobowa, pozbawiona większego znaczenia Rada Ustawodawcza, złożona była w większości z członków wybieranych.

Życie polityczne na wyspach fidżijskich reprezentowały dotychczas: Partia Sojuszu, zrzeszająca ludzi rozmaitych ras, Partia Federacyjna, reprezentująca jedynie ludność pochodzenia hinduskiego oraz Fidżijski Kongres Związków Zawodowych, grupujący 11 organizacji branżowych.

Dla rządu niepodległej republiki szczególnie trudne będą na pewno sprawy ludnościowe. Pośród mniej więcej pół miliona mieszkańców osiadłych na archipelagu, największą grupę (większą od rdzennych Fidżijczyków, pochodze-

nia melanezyjsko-polinezyjskiego) stanowią potomkowie Hindusów, sprowadzonych tu w XIX wieku przez kolonialistów do pracy na roli. Sporo na wyspach Metysów, Europejczyków, nie brak Chińczyków. Mieszana ludność Fidżi powiększa się niemal eksplozyjnie: przed piętnastu laty liczyła tylko 334 tysiące, dzisiaj sięga pół miliona.

Do przeszłości należą czasy, kiedy archipelag Fidżi zajął wół zły sławy z powodu kanibalizmu krajowców. Od dość dawna Brytyjczycy przestali też uważać Fidżi za strefę zysku karnych dla przestępców. Współczesność wysp, to inwazja turystyki, tej dla zamożnych, zważywszy koszty, związane z pokonywaniem odległości, dzielących archipelag od wszystkich kontynentów.

Lotniska Nandj i Suva oraz port drugiego z wymienionych miast — pracują na pełnych obrotach, a podmorskie kable telefoniczne, łączące centra wysp z Australią i Kanadą są intensywnie wykorzystywane. Być może dla popularności Fidżi ma znaczenie — oprócz urody krajoznawstwa — to, że na wschód od wysp biegnie Międzynarodowa Linia Dnia, Czyni ona

z archipelagu turystyczny szlaker: tutaj właśnie można najprędzej na świecie witać nowy dzień... **)

Na Viti Levu wydobywa się złoto i srebro, ale największym bogactwem Fidżi pozostają płody rolne. Trzcina cukrowa, maniok, kopra, ryż, bataty i banany — stanowią podstawę eksportu. Spora jest także produkcja mięsa, mleka, jaj i skór.

Lazur morza, wieczne ciepło Melanezji, urodzive palmy, spienione wody wokół koralowych raf — to wszystko czyni z Fidżi krajem nieco baśniową. A rzeczywistość jest mniej romantyczna. Nowe państwo na odległych wyspach Oceanii będzie musiało od dzisiaj stawić czoła wszystkim złożonym problemom współczesności.

WIESŁAW PORZYCKI

*) Średnia roczna temperatura na Fidżi wynosi 26-27 st. C. a różnica t. pomiędzy najcieplejszym i najzimniejszym miesiącem oscyluje wokół 3 st. C.

**) Międzynarodowa Linia Dnia biegnie 180 południkiem, dzielącym archipelag. Przesunięto przeto umownie Linie na wschód od Fidżi, dla zachowania jednolitości kalendarza w obrębie kompleksu wysp.

Wystawa

w Poznaniu

Wychodźstwo polskie w Niemczech

W przyszłym roku przypada 100 rocznica osiedlenia się robotników polskich na terenie Niemiec w poszukiwaniu pracy. Jest to rocznica żywa, bowiem po stu latach nad brzegami Ruhry i Renu ciągle jeszcze żyje duża grupa osób, która mówi, czuje i śpiewa po polsku, która wciąż daje wyraz swej łączności z narodem polskim, z którego się wywodzi.

Ruch wychodźczy do Niemiec zaczyna się rozwijać po zakończeniu wojny francusko-niemieckiej (1871). Początkowo liczba emigrantów polskich była stosunkowo mała. Ołbrzymi rozwój emigracji rozpoczął się dopiero w ostatnim dwudziestolecu XIX w. W 1914 r.



Na zdjęciu: prezes Przybylski żegna pierwszy transport reemigrantów do Polski w 1948 r.

Fot. — Archiwum

obejmowała ona już około 800 tys. osób. Można było wówczas wyróżnić dwie kolonie polskie: Brandenburgię wraz z Berlinem oraz Westfalię z Nadrenią. Najstarszą kolonią w Niemczech stanowili Polacy mieszkający w Berlinie; emigracja westfalsko-nadrenska była grupą typowo robotniczą.

Koncentracja życia polskiego sprzyjała rozwojowi organizacyjnemu, powstawaniu towarzystw polskich. Było ich wówczas bardzo dużo. Najstarsze były towarzystwa polsko-katolickie. Działały one zarówno w Westfalii jak i w okręgu berlińskim.

Emigracja polska dążyła też do wydawania swoich pism, co udało się stosunkowo szybko zrealizować. Już w 1898 w Berlinie zaczął wychodzić „Dziennik Berliński”, którego redaktorem i wydawcą był — Ludwik Wróbel.

Emigracja prowadziła także wszechstronną działalność kulturalno-oświatową i polityczną. W pracy oświatowej szczególną uwagę zwracano na dzieci. Stworzono cały system nauki języka polskiego. Powołano nawet specjalne towarzystwa („Oświata”, „Komisja Szkolna”), które zajęły się organizowaniem nauki czytania i pisanie.

Aktywność polityczna emigracji polskiej nasilała się szczególnie w okresie międzywojennym. Działalność Polaków spotykała się jednak z coraz większą niechęcią ze strony rządu niemieckiego. Zaczęły mnożyć się wystąpienia antypolskie. Kiedy do władzy doszli hitlerowcy, przeobraziły się one w jawne prześladowania.

Jeszcze dzisiaj Polacy w NRF są systematycznie dyskryminowani, spychani do II kategorii obywateli.

Dzisiaj w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Poznaniu nastąpi otwarcie wystawy pt. „Polacy w Niemczech”. Jest to wystawa pamiątek działaczy polonijnych. Są tu różne dokumenty, zdjęcia rodzinne emigrantów, karty pracy, karty strajkowe i zwolnienia z pracy, poszczególne egzemplarze gazet emigracyjnych, książki polskie wydane na obczyźnie oraz pamiątki sportowe. Jest również archiwalne nagranie przemówienia z Kongresu Polaków w Niemczech z 1938 r.

Pomysł wystawy zrodził się podczas pobytu w ubr. w Poznaniu prezesa „Zgody” — Mariana Grajewskiego. Materiały napłynęły od 60 osób. Podzielono je na 3 okresy; do każdego przygotowano odpowiednie hasła. Organizatorem wystawy są: Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, Instytut Zachodni w Poznaniu i Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną. Scenariusz wystawy przygotowali: Zygmunt Paterczyk i Janusz Kaczmarek. Konsultantami byli: Marian Olszewski i Janusz Rachocki, od strony plastycznej opracował ją Edmund Budasz.

W. N.

Szkoły walki

ła dowódcy szefa tyłów na Frontach Briańskim, Centralnym i Białoruskim. Obok wspomnień autor daje analizę krytyczną opisywanych faktów, nie stroni od polemiki (np. z oceną marszałka W. Czuikowa działań ofensywnych między Wisłą i Odrą w 1945), zwraca uwagę na ogromne znaczenie tyłów w każdej kampanii. Uwagę polskiego czytelnika zwracają te rozdziały, w których autor relacjonuje działania bojowe 1 Frontu Białoruskiego na terenach Polski, w skład któ-

ty szanse i możliwości ratowania się z uczucia przymusowej bezczynności i niemożności walki przez tworzenie wewnętrznych warunków przetrwania i uratowania własnej osobowości.

Jakże inny był obraz życia w kclagach. Pośmiertnie wydrukowana została przełożona z czeskiego powieść Emila Františka Buriana „Rozbitek z Cap Arcony”, której kluczem jest dramatyczna wstrząsająca historia tragedii więźniów z obozu Neuengamme w ostatnim dniu wojny. Jest to jednak nie relacja dokumentarna, ale powieść, doskonale napisana, w której autor główną wagę zwraca na rzecz niezniszczalną, a mianowicie humanistyczne wartości w człowieku, nie pozwalające mu na upodlenie pod największymi choćby naciskiem terroru fizycznego i moralnego.

Ucieszyłem się, widząc nowe wydanie świetnej i bardzo ważkiej książki wspomnieniowej, choć zbeletryzowanej, Aleksandra Omilianowicza — „Wyrok”. Są to dzieła okupacji i walki konspiracyjnej na terenach Suwalszczyzny, której autor był jedną z czołowych postaci.

Jeszcze jedną pozycję pragnę zalecić dziś czytelnikom, mianowicie Bogumiła Łepkowskiego „Lewy kurs”, żarliwą opowieść o kilkunastoletnich chłopcach, bezdomnych, w Warszawie na swój sposób prowadzących walkę z okupantem, w Warszawie przeżywającej czas Powstania, a potem nadal nie ustępującym z pola, twardym do końca.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

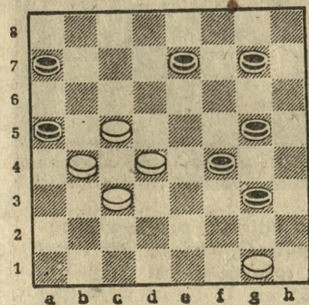
Z książką na ty

regu wchodziła w 1944 i Armia WP i której zaopatrzenie zależało od gen. Antypienki. Pasjonujące są opisy walk o Moskwę i na łuku kursum, kampanii od Wisły po Odrę i dzieje kampanii berlińskiej. Multum faktów i refleksji.

Jak zawsze konsekwentnie, w zrozumieniu potrzeby ciągłego aktualnej narodowej pamięci Wydawnictwo MON publicuje wspomnienia wojenne i okupacyjne. Kilka pozycji zasługuje na szczególniejszą uwagę. I tak z zainteresowaniem spotka się niewątpliwie opowieść wspomnieniowa Stefana Majchrowskiego „Za drutami Murnau”, gdzie mieścił się w latach II wojny jeden z największych obozów jenieckich oficerskich, Oflag VII-A. Sytuacja jeńców była specyficzna, mimo trudnych warunków i specyfiki zamkniętego drutami życia, nie był to koszmar obozów koncentracyjnych. Istnia-

NA CZARNYCH POLACH

Diagram nr 24



Białe zaczynają i wygrywają!

Jedną z kapitalnych reguł gry w warcaby, odróżniającą ją od szachów, jest przymus bicia. Bierka, która znajduje się pod biciem, musi być wzięta.

Zawodnik rozgrywający partię szachów staje b. często przed dylenatem — „bić albo nie bić”. Na tomiast warcabista nie ma pod tym względem żadnego wyboru. Co najwyżej, może się w pewnych sytuacjach zastanawiać nad spo-

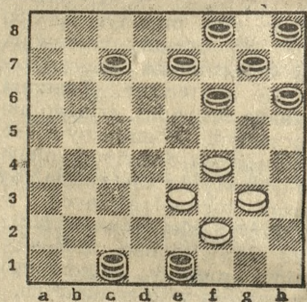
„Bić albo... poddać się”

sobem bicia. Np. bić damką czy pionkiem.

Konieczność wykonania posuniecia bijącego może być dotkliwie niewygodna dla strony zyskującej na materiale. Przeciwnik poddając bierki do bicia zyskuje tempo i forsuje wygraną. Oczywiście, bicie staje się w takim razie samobójstwem. Ale nie ma rady.

Wymowną ilustracją takiego obrotu rzeczy są rozwiązania studiów zamieszczonych w dzisiejszej rubryce. Czarnie przegrywają w obu pozycjach choć posiadają miazdzącą przewagę materialną.

Diagram nr 25



Białe zaczynają i wygrywają!

Rozwiązanie studium (p. diagram nr 24): 1. d4-e5! f4:d6 2. c3-d4! a5:e5 3. g1-h2 d6:b4 4. h2:a5X.

Rozwiązanie studium (p. diagram nr 25): 1. e3-d4! c1:g5 2. d4:e5! f6:d4 3. g3-h4 e1:g3 4. h4:h4X.

WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Jeżeli panu hrabiemu wydaje się to tak dalece nieprawdopodobne, to przejdźmy do biblioteki, zdaje mi się, że pańskiego syna?

— N. widzę przeszkód. Proszę za mną — i starszy pan ruszył przodem; ciągle jeszcze ział wściekłością.

Gdy znaleźliśmy się w ogromnej bibliotece Johanna — wskazałem panu hrabiemu urządzenie zamontowane pod stołkiem.

— Przypuszczam, że Heidi Veilchen umocował tu kilka takich urządzeń i gdybyś był podsłuchiwan — mówiłem szepem — nie mógłbyś panu hrabiemu powiedzieć, co pan ma robić, aby uratować syna, za którego życie w tej chwili nikt ręczyć nie może, nawet wódz.

Starszy par zrobił na mnie wrażenie, że jest zdruzgotany. — To... to, co mam robić? — zapytał cichym szeptem Koburg.

— Niech mnie pan przeprowadzi do największej sali w tym pałacu, tam usiądziemy po środku i będziemy rozmawiali możliwie cicho...

Znow przespacerowaliśmy się do tej samej sali rycerskiej, usiedliśmy i ja zagałęm pierwszy:

— Oczywiście, zna pan charakter pisma swego syna, więc chodzi mi tylko o to, czy pan zrozumie, panie hrabio, taki na przykład list?

To mówiąc, podałem mu jeden z listów, znalezionych przy Schulbauerze. Ten list nie nasuwał żadnych wątpliwości: tylko zboczenie do zboczenia mógł pisać coś podobnego.

— To... to... niemożliwe... — szepnął starszy pan i ręka z listem opadła mu na kolana.

— Proszę, następny — podałem mu drugi.

— Więc on... z tym kapitanem jakiejś żandarmerii...

— Skąd on wie — pomyślałem — że Schulbauer był kapitanem Abwehry, skoro to z tego listu wcale nie wynika?

Oho! starszy pan musi mieć jeszcze inne kontakty.

— Nie, panie hrabio — powiedziałem — jeżeli pan chce wiedzieć, prawda wyglądała o wiele gorzej. Jeżeli chce pan uratować syna, musi pan znać całą prawdę. Otóż Heidi Veilchen wymordował dziewczętnastu, którzy mogliby mu „odbić” pańskiego syna.

— Nie-moż-li-we — wyjął starszy pan zgnębiony jeszcze bardziej.

— Żle się stało, że ktoś Veilchena otrul w Moabie — powiedziałem, na co starszy pan dziwnie tępym okiem ku mnie — bo będą dochodzenia. Lepiej byłoby udowodnić mu popełnione zbrodnie i oddać pod topór kła. Jedno mogę panu powiedzieć, panie hrabio, niech pan się dobrze zastanowi nad moją propozycją: pomogę panu wykraść syna i wypchnąć za granicę, ale pan musi zrobić co się da, co tylko leży w pańskiej mocy, aby — po pierwsze — było wokół tej sprawy jak najciszej, po drugie — żeby nie padł więcej ani jeden trup.

Skloniłem się lekko i skierowałem do wyjścia. Już otwierałem drzwi owej „rycerskiej” sali „niezbyt rycerskiego rodzaju”, gdy hrabia Koburg oprzytomniał i podbiegł do mnie:

— A jeżeli... jeżeli będę się chciał z panem zobaczyć? To gdzie pana szukać?

— Sam się zgłoszę, panie hrabio.

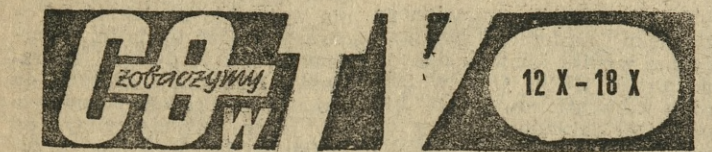
Na Ruhleben szczęśliwie złapałem taksówkę, podjechałem pod Philipstrasse i wbiegłem na górę.

Truda czekała już w czarnej sukni, była spakowana.

— W dwie nieduże walizki wszystko się zmieściło. Oh, Kato, my naprawdę idziemy na nasz ślub?

— Naprawdę!

— I jesteście, pewnie, że dojedziemy?



PONIEDZIAŁEK

16.40 — Dla dzieci: „Zwierzyniec” — w programie m. in. film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.

17.30 — „Echo stadionu”.

18 — „Balet” — film TVP.

18.30 — „Eureka” — magazyn popularno-naukowy.

19 — „Pierwszy biało-czerwony” — polski film dokumentalny.

20.05 — „Piosenki żołnierskie” — Scenografia — Tomasz Borowski. Reżyseria — Barbara Borys-Damiecka. Wystąpił Zespół Estrady Wojska Polskiego.

20.35 — Teatr TV: Jerzy Janicki — „W kuźni urodzony”, Reżyseria — Zbigniew Kuźmiński. Scenografia — Jerzy Masłowski. Reżyseria TV — Edwarda Paszkowska. Wykonawcy: Gustaw Lutkiewicz, Ignacy Machowski, Maria Głowska, Jerzy Kamas i Czesław Jaroszyński.

21.40 — „Prix Italia 1970”.

22.10 — Rozmowy o książkach.

WTOREK

8.40 i 20.05 — „Miłość Serafina Frołowa” — radziecki film fab.

16.40 — TV Ekran Młodych.

18.30 — „Płuka GOP-u” — program publicystyczny.

19 — „Opowieść o Langwedonii” — film Tele-Aru.

21.25 — „Spoiwo” — reportaż filmowy.

21.45 — „Nieznajoma z Laumiere” — francuska nowela filmowa.

ŚRODA

9.35 i 20.05 — „Zjazd rodzinny” — I odc. angielskiego filmu z serii: „Saga rodu Forsyte’ów”.

16.40 — Dla młodych widzów: „Aula” — sesja dwudziesta.

17.15 — „Magazyn ITP”.

17.30 — Transmisja meczu piłki nożnej Polska — Albania (z Katowic).

18.15 — TV Kurier Warszawski.

20.55 — „Światowid”.

21.25 — Polska Kronika Filmowa.

21.35 — „W portowej kawie” — program rozrywkowy w reżyserii Manfreda Spitz.

CZWARTEK

16.40 — Dla młodych widzów: „Ekran z brakiem” — w programie m. in. film z serii: „Przygody sir Lancelota”.

17.35 — „Żołnierska droga” — reportaż filmowy.

18.15 — Alfabet rozrywki — I program z cyklu: „Od A do Z”. Udział biorą zespoły „ABC”, „Ana wa” i „Alibabki” oraz aktorzy, akrobaci, tancerze i inni (z Poznania).

19 — „Wycinanki”.

20 — „Przypominamy, radzimy”.

20.05 — Film fabularny.

21.45 — „Chopin 70” — serwis filmowy z I etapu Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego.

PIĄTEK

9 i 20.05 — „Małżeństwo” — film z serii „Szczęście małżeńskie”.

9.25 i 21.10 — „Schleicher” — generał ostatniej godziny” — film

dokumentalno-fabularny prod. NRF.

16.40 — Dla dzieci — „Pan Półka i spółka”. — Scenariusz — Anna Chodorowska. Reżyseria — Piotr Friedrich. — „Pacjent” — film z serii „Dzieci z naszej szkoły”.

17.30 — „Nie tylko dla pań”.

17.55 — „Dumy i ballady” — II program z cyklu „Polska pieśń artystyczna”. Reżyseria — Tadeusz Woronkiewicz.

18.25 — Wszelchnia TV — z cyklu: „Nasi uczeni” — Włodzimierz Zonn.

19 — Kronika tygodnia.

20.30 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny.

SOBOTA

10 i 21.35 — „Znajoma i nieznajoma” — angielski film fab. dozwolony od 16 l.

15.10 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci.

15.20 — TV Kurs Rolniczy — „Pomoc audiowizualna w szkoleniu rolniczym”.

15.55 — Film krótkometrażowy.

16.10 — „Panorama Lubuska”.

16.40 — Dla młodych widzów — „Zawody na pięciolinii”. Scenariusz — Anna Zipser i Hanna Kleza (Wrocław).

17.25 — Dla młodych widzów — „Szpaczki” — reportaż filmowy.

17.40 — „Spotkania z przyrodą”.

18.05 — „Wilanów” — program z cyklu: „W świetle sztuki”.

18.35 — „Tele-echo”.

20.20 — Program rozrywkowy wg scenariusza Wowa Bielickiego i Macieja Zembatego.

23.05 — „Minstrel Show” — film rozrywkowy.

NIEDZIELA

7.50 — TV Kurs Rolniczy — „Jesiennie zabiegi agrotechniczne”.

8.25 — „Przypominamy, radzimy”.

8.35 — Nowoczesność w domu i za grodzia.

9 — Dla młodych widzów — TV Klub Śmiały — „Złota piłka”.

12 — Transmisja meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Stal Mielec — Ruch Chorzów.

13.45 — „Wieś o „agronomie”.

14.15 — Dla dzieci — Jan Wilkowski — „Przygody skrzata Dziecielnika”.

14.45 — Z cyklu — „Portrety” — Robert Louis Stevenson.

15.15 — Polska Kronika Filmowa.

15.25 — Z cyklu — „Piórkiem i węglem”.

15.55 — Turniej wiedzy politycznej kół studenckich ZMS, ZMW.

16.55 — Z cyklu — Wielcy znani i nieznani — „Polska tu powróci”.

17.40 — Film rozrywkowy.

18.25 — Estrada Poetycka — „Bo tylko tam, gdzie światło”. Z cyklu: „Strofy poezji świata” (Szczecin).

20.05 — „Z wizytą u mnie” — Scenariusz i reżyseria Zenon Wiktorczyk. Wykonawcy: Alina Janowska, Irena Kwiatkowska, Barbara Ryśka, Mieczysław Czechowicz, Edward Dziwowski, Włodzisław Głiński, Zenon Wiktorczyk.

20.50 — „Wielka wygrana” — amerykański film fab.

22.20 — Magazyn sportowy.

CODZIENNIE: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub „Monitor” — 19.30; Politechnika — 15.20 i po 22.45 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (5)

Piłka nożna

Mecze mistrzowskie
ligi międzywojewódzkiej

Pilkarze I i II ligi pauzują, natomiast kolejną rundę spotkań mistrzowskich rozegrają zespoły ligi międzywojewódzkiej.

W Poznaniu zobaczymy mecz po między Przemysławem i Polonią Bydgoszcz (niedziela godz. 11 - Staroleka). Drużyna Przemysławu spisuje się coraz lepiej i mamy nadzieję, że w niedzielnym spotkaniu piłkarze tego klubu znowu staną na wysokości zadania i zdobędą 2 punkty. Bardzo ciekawie zapowiada się również pojedynk Calisii z Lechem, który odbędzie się w Kaliszu. Lech ma realne szanse na objęcie przodownictwa w lidze międzywojewódzkiej, naturalnie pod warunkiem, że wygra

w niedzielę w Kaliszu. Nie jest to jednak takie pewne, gdyż miało da drużyna Calisii, to zespół niezwykle groźny, dysponujący dobrze strzelającymi napastnikami. W innych meczach ligi międzywojewódzkiej spotkają się Arkonia - Kujawiak, Stoczniovec - Olimpia, Darzbor - Flota, Dab - Budowlani, MRKS - Lechia.

Już za kilka dni czekają nas spore emocje w związku z meczem reprezentacji Polski. Nasza jednostka spotka się w środę, 14 bm. na Stadionie Śląskim z drużyną Albanii. Będzie to pierwsze spotkanie z cyklu eliminacji do mistrzostw Europy. Siedemnastu piłkarzy pod kierownictwem trenera Koneciewicza przebywa aktualnie w Wiśle przygotowując się do tego ważnego spotkania. Wszystko wskazuje na to, że w meczu z Albanią zobaczymy ten sam zespół, który występował w Irlandii.

„Złoty Kask”
dla P. Waloszka

W Gdańsku odbył się w piątek ósmy - ostatni w tym sezonie turniej żużlowy o „Złoty Kask”. Na starcie stanęła cała polska czołówka. Zwyciężył niespodziewanie Jarmuła (Śląsk Świętochłowice) - 13 pkt. przed Pawłem Waloszką (Śląsk Świętochłowice) - 13 pkt. i Muchą (Śląsk Świętochłowice) - 13 pkt.

W turnieju słabo wypadł Andrzej Woryna, który miał obok P. Waloszki największe szanse na zdobycie „Złotego Kasku”. Do formy, po kontuzji powrócił Podlecki, który przegrał tylko jeden bieg ze swym kolegą klubowym Zyto, a piątego nie ukończył z powodu defektu.

Według nieoficjalnych obliczeń „Złoty Kask” zdobył Paweł Waloszek, wyprzedzając swego klubowego kolegę Muchę.

Komunikaty

Treningi KS Cybiny zawodników sekcji hokeja na lodzie odbywają się w następujących terminach: juniorzy w poniedziałki i piątki od godz. 19 do 20.20 i w piątki od godz. 20 do 22.

Ognisko TKKF „Walter” wznowiło zajęcia w sekcjach koszykówki, siatkówki, gimnastyki dla pan i kometek. Zapisy przyjmuje sekretariat przy ul. Swoboda (Osiedle Świerczewskiego) w każdy czwartek w godzinach od 17 do 18.

Sekcja Siermierzca AZS - Poznań przyjmuje zapisy młodzieży, roczniki 1958-1964, do nowo utworzonej szkolki siermierzkiej. Zgłoszenia przyjmuje się na treningach w sali przy ul. Myśnej 5, codziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel) w godzinach od 18 do 20.

DKKFIT Poznań Nowe Miasto wspólnie z KS Stomil organizuje turniej tenisa stołowego dla niezeszarych w następujących kategoriach wiekowych: młodzieży - chłopcy i dziewczęta szkół podstawowych; juniorzy - chłopcy i dziewczęta szkół średnich; seniorzy - kobiety i mężczyźni od lat 18. Zgłoszenia przyjmuje KS Stomil ul. Staroleka 38 do dnia 15 bm.

KKS Lech ogłasza zapisy na naukę pływania dzieci od lat 4 do 7 na pływalni przy ul. Chwałkowskiego 34 w następujących dniach: wtorki, czwartki i soboty w godzinach 16.15-17.45 w niedzielę od godz. 10.15 do 11.45.

Dnia 8 października 1970 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz nieodżałowanej pamięci kolega, przyjaciel, sumienny pracownik - kierownik Przetwórnicy w Poznaniu - Minikowie

STANISŁAW URBAN

Zmarły odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. X. 1970 roku w Przeworsku, woj. rzeszowskie.

Rodzina Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składają:

Zarząd, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu

40032g

W dniu 8 października 1970 roku zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku lat 39, nasz długoletni członek

RYSZARD MILLER

W Zmarłym żegnamy wzorowego i oddanego pracy człowieka o wielkiej energii i dużych walorach zawodowych i moralnych. Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzina Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Zarząd - Rada Zakładowa Rada Spółdzielni i pracownicy „Teletechniki” Spółdzielni Pracy w Poznaniu

40064g

† Dnia 9 października 1970 r. zakończył swój pracowity żywot, po długich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., nasz najdroższy matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, sp.

KATARZYNA GAWALKIEWICZ

z domu BUDZISŁAWSKA wdowa po powstańcu wielkopolskim, uczestnik strajków szkolnych w latach 1914/18.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu św. Piotra i Pawła w Gnieźnie.

O bolesnej stracie zawiadamiają synowie, synowa i wnuki

Gniezno, ul. Mieszka I nr 2. 40110g

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zdzisław Mika, Wiesław Porczyński (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zdzisław Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).

• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-83. Sekretariat: 657-76 w godz. 9-18. Dział techniczny i czystości: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 433-31.

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk, ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-5

Szachy

37 mistrzostwa
regionu

Finałści Indywidualnych Mistrzostw Wielkopolski w kategorii seniorów przekroczyli półmetek turnieju. W 7 rundzie Bernard z Lecha pokonał Miesowicza (Pocztowiec) a lechita Nowak wygrał z Kujawskim (Piast Gniezno). Zwycięzcy w tych pojedynkach претендуют do tytułu mistrza regionu. W walce o czołową pozycję na tegorocznych mistrzostwach liczy się również Kruszyński z Pocztowca, który pokonał Sobierajewicza (Lech) i z 5,5 punktowym dorobkiem uplasował się za dwójką lechitów. Kolejny sukces odniosła Erekka-Radzewska (Pocztowiec) wygrywając z Zielińskim (Lech).

DZIŚ DERBY LOKALNE

Pierwsze drużyny Lecha i Pocztowca rozegrają dzisiaj w Domu Kultury Kolejarskiego spotkanie inauguracyjne 24 Drużynowe Mistrzostwa Polski. Mecz wzbudza wielkie zainteresowanie z uwagi na występ olimpijczyków Schmidta i Dody.

MP KOLEJARZY

T. Baranowski z Lecha oraz dr Weigt (Leszno) zajęli czołowe miejsca w okręgowych mistrzostwach kolejarzy. Obydwaj awansowali do finałowych rozgrywek mistrzostw Polski kolejarzy, które odbędą się wkrótce w Piotrkowie Tybunalskim. (nt)

Wyścig dookoła
Bułgarii

10 etap XX wyścigu kolarskiego dookoła Bułgarii prowadził ze Starej Zagory do Płowdi i miał 160 km długości. Triumfował Dieter Mücke (NRD) - 3:55.46 przed Dieterem Gonschorkiem (NRD) - 3:56.16 i Wlochem Perletto - 3:56.21.

Liderem wyścigu jest nadal Holender den Hertog - 23:03.39. W klasyfikacji zespołowej prowadzą kolarze Holandii - 79:24.39. Polacy znajdują się na szóstej pozycji ze stratą ponad 23 minut do Holendrów.

Turniej koszykarek
o puchar CRZZ

W drugim dniu finałowego turnieju w koszykówce drużyn żeńskich o puchar CRZZ padły następujące wyniki: Spółnia Gdańsk pokonała Unię Wąbrzeź 90:47 (48:24), osłabiona Polonia Warszawa przegrała z Koroną Kraków 51:61 (17:33), a poznański Lech wygrał ze Ślązem Wrocław 73:48 (38:22).

Porażka
hokeistów „Warty”

Podczas międzynarodowego turnieju w hokeju na trawie odbywającego się w Lipsku, poznański Warta przegrała niespodziewanie z reprezentacją Erfurtu (NRD) 2:3 (1:2). Bramki dla zespołu polskiego zdobyli Ciechocki i Otulakowski.

Praca Nauka

Potrzebny rolnik - rencista do pilnowania gospodarstwa rolnego. Mieszkaniec, ogród na miejscu, inne warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39898g.

Krawców, specjalistów od płaszczy damskich i kostiumów, zatrudnienie zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39814g.

Pomoc domowa z noclegiem, potrzebna zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40026g.

Spawacz wysoko kwalifikowany - spawanie elektryczne i gazowe - potrzebny. Poznań, Żeromskiego 7. 39511g

Kobiety, najchętniej samotne, w średnim wieku, do stałej pracy w ciekawym, przyjemnym, możliwości zamieszkania. Tel. 468-58 tylko w godz. 8-9, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39061g.

Małżeństwo przyjmie doradztwo, warunki mieszkanie. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38895g.

Potrzebna do mycia schodów (willa). Norwida 11a m. 3, Lach, po godz. 15. 38673g

Udzielam korepetycji z matematyki. Tel. 474-88. 39920g

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 38805g

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów. Szamarskiego 21 m. 7. 39720g

Polski Związek Esperantystów, Ratajczaka 44, III piętro - organizuje kursy języka esperanto. Informacje i zapisy przyjmuje sekretariat: poniedziałek, środa, piątek, godz. 18-20, tel. 595-14. 38312g

Kupno Sprzedaż

Kompletne roczniki kupie: Biuletyn Statystyczny 1956, Ekonomista 1956 - 1965, Finans 1956, Gospodarka Planowa 1955 - 1967, Nowe Drogi 1959, Przegląd Bibliograficzny Piśmiennictwa Ekonomicznego 1961-1968, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1961-1968, Wiadomości Statystyczne 1948-1968, Życie Gospodarcze 1956-1968, Roguski, Gdańsk, Kilńskiego 223. K6753

Maszynę Singera, obudowaną, tanio sprzedam. Poznań, Głogowska 38 m. 11. 38993g

Welshterriery - szczeniaki, sprzedam. Wystawa psów, boks 543. K6734

Sprzedam okazjynie „Zet K-25”, Paweł Górczski, Marianowo, poczta Kruszwica, pow. Czarnków. 1629p

Pianino brązowe, metalowe, tańszą, tanio sprzedam. Puszczykowo - Wczasowa 4. 39901g

Sprzedam sypialnię, brzoza, kawałki. Oszadka: po 15, Mateckiego 38 m. 5. 39992g

Wytwórnia wózków dziecięcych, poleca najnowsze modele. Poznań, Kwiatowa 12. 38578g

Fortepian dla znawców, szafy kuchenne, bufety sprzedam. Dzierżyńskiego 3 - Fietz. 38722g

Ogrodniczy - przyjmuję zamówienia na rozsade doświetlania pomidorów, potentat EURO-CROSS. Odbiór koniec stycznia - tel. 636-33. 36442g

Piec c. o. 2 m², i 1,5 m², lufy 15x15 cm - sprzedam. Ul. Miła 8a. 39710g

Kredens kuchenny, rower damski, sprzedam. Ul. Gwiaździsta 20 m. 5. 38900g

Piec stałopalny metalowy, ekonomiczny na koks - sprzedam. Lach, Norwida 11a m. 3. 38872g

Zawiadamiamy z głębokim żalem o śmierci naszej najukochańszej matki, siostry, babci i teściowej, sp.

JÓZEFY GIELNIKOWEJ

córka z mężem, siostra wnuczki i prawnuki

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Górczynie, dnia 10 października 1970 r. o godz. 14. Poznań, 9 października 1970 r.

Aleje Marcinkowskiego 11 m. 18. 40060g

† Dnia 8 października 1970 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, niezapomniany brat, zięć, szwagier i wujek, sp.

RYSZARD MILLER

przeżywszy lat 39.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 12 na cmentarzu regionalnym na Miłostowie.

o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążone

żona z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Krańcowa 48. 40094g



DO NABYCIA

WE WSZYSTKICH SKLEPACH
zaopatrywanych przez „ARGED”
na terenie miasta Poznania i województwa.

K6645

Sprzedam nowy magnetofon, fotokamerę, damski kozuszek, ofiarkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38787g.

Akordeon 120-basowy - „Hansa” stan idealny - sprzedam. Poznań, Osiedle Jagiellońskie 18 m. 22. 38664g

Sprzedam futro karakulu we popielate. Plac Kolegijski 13 m. 5. 38648g

Sprzedam kaloryfery blaszane 60. Obornicka 92. 33893g

Sprzedam tokarnię do metalu, tokarnię do drewna, kompresor, maszynę do robienia siatek. Informacje: telefon 334-36. 38302g

Samochody

Sprzedam Skodę 1000 MB, stan bardzo dobry. Poznań - Junkowo, Wolowa 100, ogładać w sobotę od godz. 13. 39572g

Sprzedam lub zamienię Wartburga 1000/63, stan bardzo dobry - na Flata 125 P, Moskiewska 412, Skoda 100 S, Wartburga de Luxe (nowe). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39720g.

Samochód Warszawa 223, górnoszarowy, fabrycznie nowy, sprzedam. Administracja Cicha 3, tel. 555-12. 38610g

Samochód nowy Fiat 125 - sprzedam. Informacje: Koźmin, tel. 202. 33696g

Nowa Warszawa 224, zamienię na Skodę 100 lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38714g

Sprzedam Syrenę 103, Poznań - Dębica, Orzechowa 28 m. 12. 38761g

PRACOWNIA GORSETÓW

Aleksandry Maligłowskiej
ZOSTAŁA PRZENIESIONA
z ul. Czerwonej Armii nr 26

NA ULICĘ DŁUGĄ NR 18

przy placu Bernardyńskim, telefon 553-71 39838g

Lokale

Dwa duże pokoje, kuchnia, samodzielne, wysoki parter, stare budownictwo, centrum Poznania, na pokój, kuchnia, samodzielne - zamienię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38789g.

Zamienię wygodny pokój, śródmieście, nowe budownictwo, używalność kuchni (druga osoba), łazienka - na podobne lub kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38817g.

Samodzielne 60 m², półtora pokoju, kuchnia i wszelkie wygody - zamienię na małą kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38861g.

Zamienię 3 pokoje kuchnia, stałe budownictwo (piec) - na 2 pokoje, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38835g.

Kupię 1-2 pokoje z kuchnią, wyłączone lub mieszkanie spółdzielcze własnościowe M-1, względnie M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38905g

7 bm., zgubiłam pamiętkę, we. krótkie, ciemne, bursztynowe korale. Zwrot wynagrodze. - Telefon 646-88. 39994g

Zgubiono pieczęć o treści: Dubanowski Bolesław, technik weterynarii. 1627p

I TY WYBIERZESZ COŚ DLA SIEBIE

PERFUMY I WODY RADZIECKIE
w szerokim asortymencieKURSY PRZYGOTOWAWCZE
NA WYŻSZE UCZELNIE

ORGANIZUJE
UNIwersytet Robotniczy ZMS
w Poznaniu,
ul. Nowowiejskiego 29, telefon 519-97
Informacji udziela Sekretariat od godz. 15-18
(oprócz sobót). K6839



W JUTRZEJSZEJ GRZE
TRZYKROTNĄ SZANSĄ
Z OKAZJĄ 700 GRY.
Premia dodatkowo z losowanej 3-cyfrowej końcówki K6905

Nieruchomości

Piękna polowa willi atrakcyjnej budowy, 3 pokoje, duży lokal z garażem, elektrycznym ogrzewaniem, przy komunikacji miejskiej - 400.000,- zł - wpłaty 350.000,-. Niebywała okazja - dom 5-pokojowy, wyłączony całkowicie, centralne ogrzewanie, z parcelą w Lubońcu, nadający się na 2 rodziny, 2 księgi hipoteczne 300.000 zł - wpłaty 250.000,- poleca Adamski Poznań, Matejki 33 a. 40102g

Sprzedam parcelę z domem w Puszczykowie. Po kupnie mieszkanie wolne. Tel. 672-339. 39222g

Sprzedam działkę 8 arów pod budowę w Międzychodzie przy ul. Gen. Si korskiego. Sroka, Międzychoda, ul. G. Sikorskiego 26 a. 1650p

Lokal 50 m², siła, gaz, woda, centralne ogrzewanie, telefon, dzielnica Grunwald - oddam na ci ch przemysł. Telefon 456-76. 38740g

Oddam lokal 25 m² (brak sily). Górczyn za torow. ul. Rawicka 20. 38832g

Garaż wynajmę. Ul. Narutowicza 78. 39709g

Linki hamulcowe, licznikowe do taksometrów - wykonuje i regeneruje. Poznań, ul. Leonarda 2. 38894g

Koszule szyję modnie - koronkowe, nylonowe, smokingowe, frakowe i dla niepełnych. Pracownia, Zupańskiego 7. 37382g

Pranie, prasowanie - bieleźny, koszul, kityl, prochoców - 3 dni. Cybulskiego 16. 39690g

Wydzierżawie lub sprzedam instytucji społecznej, magazyny, biura - przy szosie głównej, dworcu kolejowym, w mieście 40 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39665g.

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne - „Małżeństwo” - Poznań, Libelta 29 - poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynnę godz. 15-19. 39126g

Kawaler przystojny, wykształcenie wyższe, dobrze sytuowany - pozna zgrana, bezdzietna pania do lat 45 z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 39391g.

Pani lat 46, pozna pana o wysokiej kulturze osobistej, miłej powierzchowności, posiadającego dobrą znajomość języków obcych oraz mieszkającego w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 38779g

Dnia 8 października 1970 r. zmarła tragicznie, opatrzoną Sakramentami św., przeżywszy lat 81, sp.

STANISŁAWA MIGOS

z domu LUKOWIAK
Odesza od nas na zawsze nasz najukochańszy, najlepszy, najtroskliwszy mamusia, babcia i prababcia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym żalu pogrążone

dzieci i rodzina

Poznań, Poznańska 46/48 m. 20. 40035g

† W dniu 8 października 1970 r. zmarł w wieku lat 85, nasz najukochańszy i najlepszy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, sp.

FRANCISZEK CZARNOTA

długoletni kierownik Szkoły nr 6 w Gnieźnie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, który ponad 50 lat pracy zawodowej poświęcił dla organizacji i rozwoju szkolnictwa.

Pogrzeb odbędzie się 11 października br. o godz. 14 z kościoła św. Krzyża w Gnieźnie o czym Przyjaciół, Kolegów i Znajomych powiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

40134g

† Dnia 8 października 1970 r. zmarł w wieku lat 85, nasz najukochańszy i najlepszy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, sp.

† Dnia 8 października 1970 r. zmarł w wieku lat 85, nasz najukochańszy i najlepszy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, sp.

† Dnia 8 października 1970 r. zmarł w wieku lat 85, nasz najukochańszy i najlepszy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, sp.

† Dnia 8 października 1970 r. zmarł w wieku lat 85, nasz najukochańszy i najlepszy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwańtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Ptak” (premiera); OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 „Guignol w tarapatach”; g. 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30 „Topkapi” (USA 16 l.); g. 15, 17.30, 20 „Czerwony piaszczyk” (duńsko-szwedz. 16 l.); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mózg” (franc.-włoski 14 l.); CZTERNAŚĆ — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Abeł tenioj brat” (pol. 11 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Każdemu swoje” (włoski 18 l.); GRUNWALD — nieczynne; GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Nieznany Wiktor” (USA 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Ruchomy cel” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 17 „13 dni w Grenoble” (franc. 11 l.); g. 19.30 „Bitwa o Anglię” (ang. 14 l.); MALTA — g. 15 „Hataři” (USA 11 l.); g. 18, 20.15 „Zdobycze” (franc. 18 l.); MINIA-TURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. I (pol. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 20 „Gang Olsena” (duński 16 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Winnietou i król nafty” (jug. 14 l.); PANCERNIAK — nieczynne; PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Dziewczyna z Kioto” (jap. 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Ostatnie dni” (pol. 11 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Lokis” (pol. 14 l.); RUSALKA (Szwarcz) — g. 15, 17, 19.30 „Bandyci w Mediolanie” (włoski 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Angelika i sultan” (franc. 16 l.); TECCA — g. 16.30 „Wielki wyścig” (USA 11 l.); g. 19.30 „W pełnym słońcu” (franc. 18 l.); WARTA — g. 15 „No we przygody nieuchwytnych” (radz. 11 l.); g. 17.30, 20 „Damski gang” (ang. 16 l.); WCAZOWICZ (Puszczyk) — g. 15 i 19.15 „Szkice warszawskie” (pol. 16 l.); g. 17 „Rozbójnicy scyllijscy” (włoski 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Inwazja potworów” (jap. 11 l.); g. 17.30, 20 i 22 „Noc generałów” (franc. 16 l.); WŁOKNIARZ (Stęszew) i WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Chłopcy z placu broni” (węg. 11 l.); g. 19.15 „Dwie mamy, dwóch ojców” (jug. 18 l.); FOTOPLASTYKON — g. 12-20 „Japonia wczoraj i dziś” cz. I.

DZIECI

Interna, chirurgia ogólna, neurologia, laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świątecznego, ul. Przybyszewskiego 49 tel. 67-12-31.
Chirurgia dzieci, do lat 14 — Woj. Szpital Dziecięcy, ul. Krysiwiczka 7, tel. 536-21.
Okulistyka — Szpital Miejski im. Struska, ul. Walki Młodych 7 tel. 511-11.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8, i Ugory 18 — całą dobę; dla pow. poznańskiego (ul. Kosciuszki 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne całą dobę.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatrię (ul. Chelmońskiego 20), g. 18-7, niedz. i święta — całą dobę; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 8-7 w niedziele i święta całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, 623-55 — całą dobę.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23; Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87 (dyżurny lekarz psychiatra lub psycholog) czynny całą dobę. Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie — g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Złobka 16, Staroleśka 79 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.10 Mozaika muzyczna; 8.45 Koncert zyczeń; 9 Dla kl. III-IV (wych. muzyczne); „Mazowieckie dźwięki”; 9.20 „Cyk przebojów”; 10.05 „Trzech w linii prostej” — fragment 7 (ostatni) pow. R. Bratnego; 10.25 Duety operowe; 10.50 Aurea prima; 11 Dla kl. VII (historia); „Zegarek pana Guzmansa” — słuch.; 11.30 Konc. z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 11.59 „ABC rodziny”; 12.25 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. III-IV (język polski); „Raz, dwa — wdech, wydech” — słuch.; 13.20 Pieśni i tańce ludowe w wyk. zespołów NRD; 13.40 Rymy i melodie dla wszystkich; 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 O śpiewie, pieśniach i piosenkach; 16.30

Gdy brak doręczycieli — listy czekają

W związku z naszą publikacją pt. „Zagubiona dzielnica” („Głos” nr 205 z 29 sierpnia br.), ukazującą trudne problemy mieszkańców Psarskiego, Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu nadesłała wyjaśnienie, dotyczące kłopotów z dostarczaniem przesyłek do tej odległej ulicy Poznania.

„Urząd PT Kiekrz dostarczający przesyłki do miejscowości Psarskie na ustalono dwa rejonory doręczeń, ma do obsługi jednego doręczyciela. W tej sytuacji obsługa tych rejonów jest dokonywana na zmianę co drugi dzień, a doręczenie przesyłek jest opóźnione.

Wszelkie starania Obwodowego Urzędu PT w Poznaniu o uzupełnienie składu osobowego w służbie doręczycielskiej omawianego urzędu są bezskuteczne. Brak bowiem w ogóle chętnych do tej służby.

Rozważane jest przyłączenie Psarskiego, administracyjnie leżącego w granicach miasta, do obszaru doręczeń urzędu Poznań 20 (Krzyżowniki). Należy przy tym zwrócić uwagę, iż przyłączenie

Placówka ORMO na Ratajach

Z inicjatywy mieszkańców, członków Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle Młodych, dla uczczenia XXVI rocznicy Milicji Obywatelskiej, powstała na Ratajach (Osiedle Jagiellońskie 15) nowa placówka ORMO.

Jednostkę zorganizowano przy pomocy Komendy Dzielnicy ORMO Nowe Miasto i przy współpracy Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedle Młodych, który wygospodarował dwa lokale zobowiązując się je kompletnie wyposażać w odpowiedni sprzęt i telefon. Komendantem placówki wybrany został Henryk Siąkowski — pracownik Prezydium DRN Nowe Miasto. (na)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BAWILI SIĘ ZAPALKAMI.

Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór — zaczynaemy; 19.30 Wędrowniki muzyczne po kraju; 20.25 Maszeruje wojsko — koncert piosenek wojskowych; 20.47 Kronika sportowa; 21 Program z dywanikiem; 22.05 VIII Międzynarodowy Konkurs im. F. Chopina. Reportaż z przesłuchań I-go etapu; 22.35 Fonorama; 23.10 W tanecznym nastroju; 0.10 Program nocny z Białegostoku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Nasze spotkanie — NRD; 9 Utwory Edwarda Gierga; 9.35 Reportaż Red. Spół.; 9.55 Koncert rozrywk. z nagrań Ork. Rozgłośni Bydgoskiej; 10.25 Teatr PR — Studio Współczesne; „Barwy na miotłach” — tryptyk słuch.; 11.12 Zesp. rozrywk.; 11.25 W. A. Mozart — Divertimento B-dur; 12 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Piosenki z radiowej listy przebojów; 13.40 Mistrzowie pięknych słów — Jan Kreczmar; 14.05 Sylwetki piosenkarzy radzieckich; 14.30 Antykwarjat z kurantem; „Don Ignacy Domeyko” — gawęda; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.25 Czytamy Ruch Muzyczny; 15.50 O czym pisać prasę literacką; 17.15 Nowe inicjatywy poznańskiego ZMS-u; 17.25 Grająca szafa; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Sylwetki bibliotekarzy” — felieton literacki; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język franc.; 19.31 „Matyskowie”; 20.01 Recital tygodnia — Günter Metz — organy Katedry w Zwickau; 20.31 Samo życie; 20.41 Aud. w oprac. A. Marianowicza; 21.11 Wesoły kramik; 21.26 Od 26-tych kalendarzy do Mondo Cane — cz. II; 21.46 Muzyka taneczna; 22.35 VIII Międzynarodowy Konkurs im. F. Chopina. Retransmisja z Sali Filharmonii Narodowej; 23.50 Melodie na dobranoc; 0.10 Program nocny z Białegostoku.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Instrumenty zamiatające głosy; 8.35 Muzyka pocztowa UKF 9 „Maigret w pensjonacie” — odc. 5 pow.; 9.10 Między menuetami a twistem; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Turniej ork. rozrywkowych; 10.15 Z kraju Chopina — opowiada K. Skorupski; 10.30 Ekspressem przez świat; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Anna Karenina” — odc. 6 pow.; 12.25 Konc. muz. uniwersalny; 13 Na gdańskich antenach; 13.15 Najdziwniejsze spotkanie — gawęda; 15.10 Teatrzyki i kabarety starej Warszawy; 15.35 Obrazki z wystawy

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska Niedziela; 12.30 Poranek symfoniczny; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Dla dzieci: „Okno prozok”; — cz. II słuch.; 16.30 Twórczości Ludwika van Beetho-

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska Niedziela; 12.30 Poranek symfoniczny; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Dla dzieci: „Okno prozok”; — cz. II słuch.; 16.30 Twórczości Ludwika van Beetho-

Rośnie liczba wypadków

Sytuacja na drogach i ulicach Wielkopolski w dalszym ciągu jest bardzo niekorzystna. Rośnie liczba wypadków, zabitych i rannych.

Kroniki milicyjne zanotowały w ciągu 9 miesięcy br. 3884 poważne wypadki drogowe. Jest to o 60 proc. więcej w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Zginęło 193 osoby, zaś 2809 zostało rannych. Bardzo niekorzystny okazał się wrzesień. Tylko w samym Poznaniu w wypadkach drogowych zginęło 7 osób, to jest o 3 więcej niż we wrześniu 1969 r.

Sytuacja jest alarmująca, zwłaszcza, że większość wypadków zdarza się na skutek lekceważenia przez kierowców i pieszych przepisów Kodeksu Drogowego. Nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu oraz nagle wchodzenie pieszych na jezdnię — to zasadnicze przyczyny wypadków. (s)

Niedzielny przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich oraz Dom Kultury Kolejarskiego zapraszają na kolejne spotkanie w ramach prasowych przeglądów tygodnia, które odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 11 przy ul. Marchlewskiego 130/140 w Domu Kultury Kolejarskiego.

Prelegentem będzie red. Edmund Męclewski z Warszawy. (na)

Interesujące wystawy rocznicowe

Przed 50 laty powstało Towarzystwo Numizmatyczne w Poznaniu i Polskie Towarzystwo Archeologiczne. Dzisiaj i jutro, 10 i 11 bm., z racji półwiecza istnienia tych towarzystw odbędzie się szereg imprez.

W Pałacu Górków, siedzibie Muzeum Archeologicznego, odbędzie się o godz. 10 uroczyste zebranie, na którym działacze i sympatycy ruchu numizmatycznego otrzymają pamiątkowe medale. Wygłoszone zostaną trzy referaty o licznościowe, które w sumie zilustrują historię i osiągnięcia zbieractwa numizmatycznego oraz działalność Towarzystwa Archeologicznego.

O godz. 13 nastąpi w Pałacu Górków otwarcie wystawy indywidualnych zbiorów członków Sekcji Numizmatycznej, a o godz. 17 w Muzeum Narodowym przy al. Marcinkowskiego zostanie otwarta wystawa „Wielkopolska w monetach i medalach”.

Program obchodów 50-lecia obu wspomnianych towarzystw przewiduje w niedzielę wycieczkę do Kórnik i Rogalina. (c)

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.15 „Piosenka z rekonstr.”; 8.35 „Niedzielne rytmy”; 9 „Maigret w pensjonacie” — odc. 6 pow.; 9.10 Mistrzowie wykonania muzyki jazzowej; 9.35 Oferty kolekcjonera — Mona Liza; 10 Nowe, nowe i najnowsze; 10.40 Kolsanka na bębnie — satyra; 11.10 Salatka po włosku; 11.35 R. Schumann; „Sceny dziecięce” — gra Ch. Eschenbach; 12.05 Jazz — rock Dona Sebesky’ego; 22.35 Piosenki dla kibiców sportowych; 13 Walter and Connie — rozmówki angielskie; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Przeboje na start!; 14.20 „Per ryk” — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Biuro poszukiwań w piosence; 15.05 Echa VI-go Festiwalu Piosenki Radzieckiej; 15.30 Co się za tym kryje?; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Festiwal festiwalu piosenki; 16.40 Poezja NRD; 17 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 7 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Pogawarki u Szymona; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Kronika zespołu Herba Alperta; 19 „Stypa” — słuch.; 19.25 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 19.50 Teatrzyki „Apo kryf”; 20.10 Konsonanse i dysonanse — magazyn aktualności muzycznych; 20.40 Zapomniane konc. for tepiantów: Ludwik van Beethoven: Koncert Es-dur „Młodzieńcy”; 21.15 Dla dzieci zostalem pisarzem — opowiada J. Broszkiewicz; 21.25 Mel. z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera V. Belliniego; „Purytanie”; 22.08 Śpiewa France Gail; 22.20 Łaźnie parowe, czyli oczarowanie; 22.35 Opowieści w stylu spiritual; 23 „Po przejściu moim” — wiersze H. Poświa towskiej; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Mieczysław Świecicki.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 12.30, 14, 18.30, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA: 8.05 — „Dr Jekyll i Mr Hyde” — fab. film prod. USA — (od lat 16); 9.55-10.25 — Dla

Stare domy w nowej szacie



Od kilku lat trwa renowacja domów mieszkalnych okalających Rynek Jeżycki. Ostatnio zdjęto rusztowania z fasad budynków na północnej ścianie rynku. Stare domy otrzymały tutaj jasne elewacje. Na zdjęciu — domy przy Ryнку Jeżyckim po odnowieniu. (c)

Fot. — K. Przychodzki

Odpowiadamy

Grupa słuchaczy kursu spółdzielców. — Lesław obchodzi imieniny 26 listopada. (2523)

St. W. Lubon. — Naprawa studni, z której czerpie wodę lokatorzy i która znajduje się na podwórzu nieruchomości należy do obowiązków wynajmującego. (2275)

ZSP-owska

inauguracja roku

Tradycja stała się coroczną uroczystą inauguracją roku ZSP-owskiego. Zapraszani są zawsze na nią wszyscy członkowie tej organizacji, nie tylko działacze funkcyjni. Duże znaczenie propagandowe ma to szczególnie dla studentów I roku. Do nich w szczególności adresowana jest ta impreza.

Właśnie wczoraj odbyła się w Operze taka uroczystość. Wziął w niej również udział kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Jan Wojtaszek.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący RO ZSP — Grzegorz Wiśniewski.

O zasługach studentów dla Poznania mówił sekretarz Prezydium RN Poznania — Józef Świąt. Uroczystość była również okazją podsumowania akcji letniej. 10 wyróżniających się w niej studentów otrzymało odznaczenia „Studenta Służby Polsce”. Ponadto 8 zasłużonych byłych działaczy RO otrzymało odznakę XX-lecia ZSP.

Studenti złożyli również wladcom partyjnym i administracyjnym województwa meldunek o wykonaniu zobowiązań podjętych z okazji XX-lecia ZSP na XVI Konferencji RO. Czytamy w nim m. in. „Studenti Poznania, członkowie Zrzeszenia Studentów Polskich włączając się w obchody poprzez realizację hasła „Lepszą nauką i czynem społecznym witamy XX-lecie ZSP” przepracowali ogółem 83 040 roboczogodzin na rzecz miasta i województwa”.

Jutro, 11 bm. od 9 do 14 odbędzie się na Cytadeli czyn społeczny studentów I roku. (wn)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

- W sklepie PSS nr 42 przy ul. Dzierżyńskiego 122 brak zwykłych bułek tych po 35 gr.
- W sklepie piekarniczym przy ul. Lampego oraz Głogowskiej nr 35 brak bułek grahamek. A jeśli są to tak w znikomą ilość, że po półgodzinnej sprzedaży już ich nie ma.
- Od soboty brak w sklepie PSS

HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI

nr 24 przy ul. Minikowo margaryny. Również serów twardych.

Dla czegoż w sklepach sprzedaje się zielone niedorządne cytryny — pytają klienci. (js)

INFORMUJEMY

Na projekcje filmów dokumentalnych zaprasza Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek — Odwach w niedzielę, 11 bm. o godz. 12.15.

Otwarcie wystawy pt. „Wojsko Polskie — historia i dzień dzisiejszy” nastąpi dzisiaj o godz. 13 w Sali Tradycji Ruchu Młodzieżowego w Pałacu Kultury. Organizatorem jest Wojewódzki Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych — Komisja Historyczna.

Zebrań członków Kola ZBoWiD Zegrze odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 11 w szkole w Zegrze.